

**Ceny prenumeraty:**  
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 3-30  
z dostawą do domu . . . zł. 3-30  
na prowincji  
z przesyłką poczt. . . zł. 5-30  
za granicą . . . zł. 9-00

**Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:**

**20 gr.**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

**Ceny ogłoszeń:**

Za 1 wiersz milimetr. (6%, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nr. gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

## Ważny i ciekawy krok rządu angielskiego.

Londyn, sierpień 1928.

Niejednokrotnie już zaznaczano, że jednym z głównych objawów przesilenia gospodarczego w Anglii jest bezrobocie, które w poszczególnych dziedzinach przemysłu angielskiego zaznacza się bardzo silnie i stanowi główną troskę i zaniepokojenie angielskich kół rządowych. Plaga bezrobocia staje się też w Anglii coraz groźniejsza i w tej chwili liczba bezrobotnych wynosi około 1 i pół miliona robotników.

Silnym jest zwłaszcza bezrobocie w angielskim górnictwie, przez co oczywiście najbardziej dla wszelkiej propagandy antypaństwowej podatne elementy, znajdują się w bezradnym położeniu. Ostatnio postanowił rząd angielski chwycić się nowych ciekawych środków, aby dalszemu niebezpieczeństwu bezrobocia zapobiec. Oto kadry bezrobotnych robotników skierowane być mają w stronę rozlicznych kolonii angielskich.

Rząd angielski chce w ten sposób przy jednym ogniu upiec dwie pieczenie. Oto bowiem wysyłka bezrobotnych z jednej strony przyczynić się ma do zmniejszenia bezrobocia w Anglii, z drugiej zaś koloniści angielscy stanowiąc mając nowy punkt oparcia dla imperium brytyjskiego w utrzymywaniu coraz bardziej rozluźniających się więzów, łączących Anglię z dominiami.

Pierwsze postanowienia rządu angielskiego w tym kierunku już się zaznaczyły. I tak rząd angielski, udzielając rządowi dominium angielskiego w Australii pożyczki 34 milionów funtów szterlingów, zażądał, ażeby rząd australijski zmienił w stosunku do emigrantów angielskich zarządzenia ochronne, wstrzymujące emigrację do Australii.

Rząd australijski pod presją Londynu zgodził się oczywiście na te warunki i już w najbliższych dniach odejść mają do Australii nowe wzmoczone transporty bezrobotnych, których osiedlenie się w Australii rząd angielski będzie finansował. Tak sam nacisk skierować ma Anglia również i na inne kolonie, do których również emigracja bezrobotnych angielskich zostanie przy poparciu rządu skierowana.

Tak zatem zdobył się rząd angielski na nowe postanowienie, które ma poważne znaczenie zarówno dla sprawy złagodzenia bezrobocia w Anglii, jak i też dla dotychczasowej polityki kolonialnej Anglii.

## UKŁAD POLSKO - AMERYKAŃSKI PODPISANY.

Nowy Jork, 16 sierpnia (AW.) W Waszyngtonie podpisane zostały przez sekretarza stanu Kelloga trzy traktaty, między innymi traktat rozejmu i przyjaźni z Rzeczpospolitą Polską. Układ polsko - amerykański podpisany zostanie przez posła Rzeczypospolitej w Waszyngtonie Ciecchanowskiego. Poza tym sekretarz stanu Kellog podpisał układy z Austrią i Czechosłowacją.

## Min. Zaleski powrócił do Warszawy. Po naradach w Warszawie jedzie do Paryża.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 sierpnia (G.) Wczoraj o godz. 8<sup>40</sup> przybył do Warszawy minister Zaleski. Dziś min. Zaleski objął urzędowanie w ministerstwie spraw zagranicznych. Pozostanie on w Warszawie do 25 bm., gdyż 27 sierpnia musi być obecny w Paryżu na uroczystości podpisania paktu Kelloga, w której weźmie czynny udział. Z

Paryża udaje się min. Zaleski wprost do Genewy, gdzie 30 bm. rozpocznie się sesja Rady Ligi Narodów.

Oczekiwane jest, że przed wyjazdem do Paryża, w ciągu krótkiego pobytu w Warszawie spotka się min. Zaleski z marsz. Piłsudskim, z którym omówi najważniejsze sprawy bieżącej polityki zagranicznej.

## Obawy opinii amerykańskiej w związku z wyjazdem Kelloga do Europy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 sierpnia (G.) Z Paryża donoszą, że spodziewany jest tam przyjazd wielu wybitnych osobistości dla podpisania paktu Kelloga. Co się tyczy Kelloga, to zatrzyma się on we Francji tylko bardzo krótko, ma bowiem udać się do Anglii. Wobec obaw amerykańskiej opinii publicznej,

że zgromadzeni dla podpisania układu europejscy mężowie stanu skorzystają ze sposobności, aby poruszyć sprawę długów państw sprzymierzonych, zaciągniętych w Ameryce. Kellog zapewnił, że udaje się do Francji wyłącznie dla podpisania paktu, potępiając wojnę.

## Stresemann nie ustaje w zabiegach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 sierpnia (G.) Jak donoszą z Paryża, potwierdza się wiadomość, że niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych sondowało opinie sfer urzędowych w Paryżu, Londynie, Rzymie i Brukseli, czy nie daloby się pod czas zjazdu poruszyć również sprawy ewakuacji Nadrenji. Gabinet pary-

ski nie przyjął przychylnie tego kroku ministerstwa niemieckiego, mimo to jednak Stresemann nie przestaje działać w tym kierunku, aby przygotować opinie europejską i poruszyć kwestię Nadrenji w odpowiedniej chwili.

## Niemcy pośredniczą między ZSSR. a Waszyngtonem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 sierpnia (G.) Jak donoszą z Moskwy, odbyło się tam onegdaj nadzwyczajne posiedzenie Politbiura, na którym po referatach Ciczeryna i Litwinowa na temat sytuacji międzynarodowej postanowiono uczynić jeszcze jedną próbę, zmierzającą do zjednania Ameryki i uzyskania od niej zgody na przystąpienie Związku

Sowieckiego do paktu Kelloga równocześnie z innymi państwami, zaproszonymi przez Waszyngton.

Pośrednictwa w tej sprawie miało się podjąć jedno z mocarstw europejskich. Depesza nie wymienia tego mocarstwa, ale wskazuje niedwuznacznie na Niemcy.

Wschodnim, co państwu litewskiemu wskazuje drogę porozumienia politycznego i współpracy z Rzeszą.

## Z DNIA.

### KOMUNISTYCZNE TRANSPARENTY NA WIERZBACH I DRUTACH TEL.

Hrubieszów, 16 sierpnia (AW.) Na szosie Chełm — Hrubieszów, obok szpitala wojskowego w Chełmie na przydrożnej wierzbie wywieszono transparent komunistyczny w języku polskim i ukraińskim: „Przec z faszystowskim rządem Piłsudskiego i jego pacholkami — socjalzdrajcami. Przec z prowokatorską wojną z ZSSR — Cześć ofiarom białego teroru. Cześć towarzyszowi Botwinowi. Niech żyje polska republika rad. Niech żyje K. P. Z. U., niech żyje Z. M. K.“

Lublin, 16 sierpnia (AW.) Na ulicy Towarowej obok kawiarni Finkelsteina na drutach telefonicznych wywieszono sztandar komunistyczny z napisami: „Przec z wojną przeciw Sowietom“. „Niech żyje rząd robotniczo-chłopski“. Na ulicy Leszczyńskiego i Fabrycznej wywieszono sztandary z napisami „Wojna z Litwą to prowokacja wojny z ZSSR“. „Brońmy ZSSR“, itd.

### FUZJA ORGANIZACJI ROLNICZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 16 sierpnia. (G) 11 bm. nastąpiło połączenie Związku polskich organizacji rolniczych z Polskim Związkiem organizacji kółek rolniczych. Obie te organizacje tworzyć mają oddział jedną instytucję.

### MIN. KUEHN W WILEŃSZCZYŃNIE.

Warszawa, 16 sierpnia. (AW) Minister Kuehn wyjeżdża dnia 19 bm. na teren trzeciej Dyrekcji kolejowej. Minister będzie obecny na otwarciu targów północnych w Wilnie. Ministrowi towarzyszyć będą w drodze dyrektor departamentu budowy inż. Ciecchanowiecki i sekretarz osobisty ministra radca Rożałowski.

### RUCH GRANICZNY MIĘDZY POLSKĄ I LITWĄ.

Wilno, 16 sierpnia (AW.) W związku z uregulowaniem kontroli przepustek rolnych, ruch graniczny między Polską a Litwą zaczął się znowu. W dniu 14 bm. granicę przeszło ze strony Litwy do Polski 1110 osób i 1300 sztuk bydła oraz z Polski do Litwy 980 osób i 1168 sztuk bydła.

### BEZPODSTAWNE OBAWY.

Wilno, 16 sierpnia (AW.) Według doniesień z pogranicza litewskiego w czasie zjazdu legionistów w Wilnie władze litewskie ustanowiły na granicy trzykrotnie większe posterunki oraz na tyłach rozmieściły znaczne oddziały szaulisów. Do żadnych incydentów granicznych jednak nie doszło.

## Woldemaras przygotowuje się do wygłoszenia wielkiej mowy.

Ryga, 16 sierpnia. (AW) Agencja Letta donosi z Kowna, że Woldemaras wygłosi na kongresie chłopskim w Użianach wielkie przemówienie, które będzie odpowiedzią na przemówienie Marszałka Piłsudskiego, wygłoszone w Wilnie.

Berlin, 16 sierpnia (AW.) Berliński „Tag“ zamieszcza wywiad swego kowieńskiego korespondenta z premierem Woldemaraszem. W wywiadzie

tym premier Litwy podawał w wątpliwą system korytarzy, który zwłaszcza w zastosowaniu do Prus Wsch. przez stworzenie korytarza pomorskiego i wileńskiego nie rozwiązuje zagadnienia(?). Według Woldemarasa stan obecny jest nie do utrzymania i korytarze muszą być albo zniesione, albo rozszerzone, co grozi wywołaniem konfliktów między państwowych. Korytarze grożą Litwie i Prusom

**PRZERWANIE MANEWRÓW LOTNICZYCH W ANGLII.**

Londyn, 16 sierpnia. (AW.) Manewry powietrzne w Londynie zostały przerwane wczoraj o jeden dzień wcześniej, niż przewidziano. „Daily Telegraph“ donosi, że 103 samolotów, które prowadziły ofensywę i 45 samolotów eskadry obronnej zostało wycofanych, jako zestrzelonych lub rozbitych.

**MASOWE ARESZTOWANIA NA UKRAJINIE SOWIECKIEJ.**

Moskwa, 16 sierpnia (AW.) Na terenie ukraińskiej SSR, przeprowadzone zostały nowe aresztowania w związku z wykryciem rzekomej organizacji wywiadowczej, która pracowała na rzecz petlirowskiej emigracji politycznej zagranicą. W ciągu dni ostatnich aresztowano około 150 osób, w czym większość wojskowych. Największą ilość osób aresztowano w Kremienozugu, Humaniu, Czerkasach i Ekaterynosławiu.

**CZICZERIN CHORY.**

Paryż, 16 sierpnia. (PAT.) „L'Matin“ donosi z Moskwy, że stan zdrowia Cziczerina, który cierpi na ostrą cukrzycę, pogorszył się znacznie.

**ANEWRY SOWIECKIE NA SYBERJI.**

Moskwa, 16 sierpnia (AW.) Na terenie Syberji pod Omskiem rozpoczęły się manewry wschodniej formacji armii czerwonej. Inscenizowany był atak samolotowy na Omsk. Jednocześnie odbywały się manewry kolei pancernych oraz próba ewakuacji przeciążonego węzła kolejowego. Prasa miejscowa dodatkowo ocenia wyniki manewrów.

**JUGOSŁOWIAŃSKA PARA KROLEWSKA NA WYWCZASACH.**

Białogród, 16 sierpnia (PAT.) Król Aleksander odjechał wczoraj do Bleda na wywczas, gdzie pozostanie kilka tygodni. Królowa Maria wraz z dziećmi przebywa w Bled od kilku dni.

**ŚMIAŁY EKSPERYMENT BUDOWLANY.**

Berlin, 16 sierpnia (AW.) Wczoraj dokonano tutaj niebywałego eksperymentu budowlanego, podniesienia o kilka centymetrów 5-piętrowej kamienicy. Wskutek osadzenia się budynku w bagnistym gruncie zagrażało ustawiczne niebezpieczeństwo pęknięcia przewodów gazowych, co dla mieszkańców domu mogło być fatalne w skutkach.

Po opróżnieniu kamienicy z lokatorów, przesunięto między sklepieniem piwnicy a piętrem domu 24 belki 22 m. długości i za pomocą pras hydraulicznych podniesiono na palach i szynach cały dom w górę, przywracając mu właściwe położenie.

**DWA NOWE OLBRYZMIE OKRETY NIEMIECKIE.**

Berlin, 16 sierpnia. (AW.) Dzisiaj po południu odbyło się w Hamburgu spuszczenie na wodę z doków Blom i Fors okrętu pasażerskiego „Europa“, jednego z dwóch największych statków niemieckiej floty handlowej. Drugi olbrzym morski „Bremen“ o takiej samej pojemności 46.000 tonn będzie spuszczonej na wodę jutro w obecności Hindenburga.

Każdy z tych okrętów może pomieścić 3.200 osób, w tym 1.000 osób załogi, a więc może przewieźć przez ocean od razu ludność całego miasteczka. Gigantyczne są cyfry materiałów i zapasów na tym okręcie. Znajdują się na nim bowiem 70.000 reżników, 11.000 prześcieradeł. Na jednokrotne przemierzenie oceanu ma spiżarnię takiego okrętu wypełnić 90 tys. jaj, 2.800 cetn. ryb, 1000 cetn. męsa wółowego, 4.200 cetn. maki i 17.500 litrów mleka.

**Dowódca i korpus oficerski 5. pułku strzelców podhalańskich**

zawiadamiają, że Pan Minister Spraw Wojskowych rozkazem G. M. 10507/1. (Dziennik rozkazów Wojskowych Nr. 18/23, poz. 210) zmienił datę święta pułkowego 5. pułku strzelców podhalańskich z dnia 9 maja na dzień 14 sierpnia w uznaniu dzielnej postawy, jaką pułk w tym dniu w roku 1920 pod Radzymiinem obronie Stolicy wykazał, wytrzymując natarcie dwóch dywizji nieprzyjacielskich i znacząc obficie krwią swoich żołnierzy pola radzywińskiego.

8116t

F. A. Brzezicki, pułkownik.  
Dowódca pułku.**Trocki przybywa obecnie w Berlinie?**

WIDZIAŁ GO TAM KORESPONDENT „CHICAGO TRIBUNE“.

Berlin, 16 sierpnia. (PAT.) W związku z doniesieniem jednej z tutejszych agencji prasowych o przybyciu Trockiego do Berlina, berliński korespondent „Chicago Tribune“ potwierdza, że w dniu wczorajszym widział i rozpoznał Trockiego w Berlinie w chwili, gdy tenże wsiadał do zakrytego auta.

Korespondent dowiaduje się, że Trocki przyjechał do Niemiec za wiedzą i zezwoleniem władz sowieckich i ma zamiar zająć się tu swoimi pracami publicystycznymi. Przed wyjazdem jednak musiał złożyć uroczyste przyrzeczenie, że nie będzie podejmował żadnych działań skierowanych przeciwko sowieciom.

Korespondent donosi następnie, że Trocki bawił najpierw przez trzy tygodnie w Szczecinie, a dopiero z końcem lipca udał się do miejscowości Schwett n/Odra, skąd przybył do Berlina. Korespondent oświadcza, że Trocki bardzo się postarzał i źle wygląda.

(Dotychczas nie otrzymaliśmy potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł. Przep. Red. PAT.)

=○=

**POTWIERDZENIE POGŁOSEK O BLISKIEJ DYMISJI STALINA.**

Moskwa, 16 sierpnia. (AW.) Nominacja ludowego komisarza pracy Schmidta na stanowisko zastępcy przewodniczącego rady komisarzy ludowych Stalina, wywołała w tutejszych kołach partyjnych obszerny komentarz.

Nominacja Schmidta nastąpiła wbrew przyjętemu zwyczajowi, że wyjeżdżającego na urlop prezesa rady komisarzy ludowych zastępuje jego stały pomocnik, którym jest Rudzutak wzglę-

dnie Ordzonikize. Ponieważ wymienieni zastępcy należą do gorących zwolenników Stalina, Schmidt zaś należy do adherentów Rykowa, nominacja Schmidta związana jest z krążącymi coraz uporzeczywiej pogłoskami o bliskiej dymisji gruzińskiego dyktatora. Pewnym jest, że nominacje Schmidta traktować należy jako niepowodzenie Stalina.

**Szach perski wyrusza w podróż.**

Londyn, 16 sierpnia. (AW.) Poseł perski w Kairze donosi, że przyszłej zimy szach perski zamierza przybyć do Egiptu, skąd uda się do Europy.

**Miasto zniszczone przez cyklon.**

Londyn, 16 sierpnia. (AW.) Cyklon, który szalał nad wybrzeżem południowo-amerykańskim, zniszczył miasto Tallachasse. Wiatrowi o szybkości 50 mil ang. na godz. towarzyszył silny deszcz. Słupy telefoniczne zostały

powywracane, jak również wiele domów. 12 osób odniosło ciężkie rany, wiele innych zaś lżejsze obrażenia. Połączenia kolejowe oraz telefoniczne i telegraficzne z miastem Taliachassee przerwane.

**Antypolska kampania w ZSSR. Głosy prasy sowieckiej o zjeździe wileńskim.**

Moskwa, 16 sierpnia (PAT.) Prasa sowiecka podaje wiadomość o zjeździe wileńskim pod tytułem „Demonstracje antylitewskie Polski w Wilnie“. Ogólny ton komentarzy prasy sowieckiej zdradza zawód, że zjazd nie przyniósł oczekiwanych sensacji politycznych.

Moskwa, 16 sierpnia. (AW.) Korespondenci warszawscy pism moskiewskich uzupełniają podane poprzednio krótkie wiadomości o zjeździe wileńskim komentarzami, które roją się od obelżywych słów.

Zarówno „Prawda“ jakoteż „Izwestia“ świadomie fałszują istotny stan, jaki na zjeździe legionistów panował, przytaczając całkowicie błędne supozycje co do rzekomych tendencji istniejących wśród legionistów, otworzenia się frakcji Rydza-Śmigłego i Sosnkowskiego i t. d. Jakiś informator „Tassa“ na marginesie zjazdu wileńskiego ośmielił się twierdzić, iż Wilno jest miastem żydowskich mieszczuchów oraz żydowskich robotników. Jak widać, kampania na terenie Rosji sowieckiej przeciwko Polsce, szczególnie zaś przeciwko osobie Marszałka Piłsudskiego odbywa się nie bez inspiracji komisariatu ludowego do spraw zagranicznych.

Moskwa, 16 sierpnia. (PAT.) Omalwając przemówienie marszałka Piłsudskiego „Izwestia“ podkreślają, że

Polska korzystając z błędów rządu litewskiego, usiłowała przekonać cały świat, że jest zagrożona przez akcję litewską i że będzie ona, być może, zmuszona podjąć w następstwie tego środki obronne. W przeddzień zjazdu wileńskiego ustalone zostało całkowite niepowodzenie tej akcji polskiej.

W tych warunkach rząd polski woli naturalnie czekać na bardziej pomyślny moment, aby załatwić spór swój z Litwą, zapewniając sobie poparcie Anglii i Francji. Polska sędzi niewątpliwie, że w wyniku narad nad sprawą sporu polsko-litewskiego w Genewie stworzona będzie pomyślna atmosfera, której obecnie nie ma.

Przemówienie marszałka Piłsudskiego nie stwarza nowej fazy w stosunkach polsko-litewskich. Stosunki te są nadal naprężone, wywołując niebezpieczeństwo jak najpoważniejszych komplikacji. To nad czym marszałek Piłsudski przeszedł w milczeniu, powiedział generał Rydz-Śmigły. Wojownicza mowa tego ostatniego, jak również rezolucja kongresu, który zamienił się w wielką manifestację wojskową, ujawniła niebezpieczne tendencje agresywne, charakteryzujące stanowisko kół decydujących o losach Państwa Polskiego.

„Jeżeli te tendencje — kończą „Izwestia“ — nie ujawniły się w Wilnie, w całej pełni, jeżeli tajemnica Mar-

szalka nie została tam jeszcze odświeżona, to stało się to ze względów niezależnych od tych, którzy sądzą, że ich marsz nie jest jeszcze zakończony“.

**O OGRANICZENIA W ADWOKATURZE.**

Warszawa, 16 sierpnia. (AW.) W dniach najbliższych związki adwokackie wystąpić mają do czynników rządowych z projektem wprowadzenia szeregu ograniczeń w adwokaturze. Izby adwokackie dąży, aby dostęp do adwokatury był możliwy w przyszłości jedynie dla prawników o dyplomie doktorskim, a nie jak dotąd dla magistrów prawa.

**POWROTNA FAŁA ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH.**

Warszawa, 16 sierpnia. (AW.) „ABC“ donosi: Władze polskie zaczynają już obecnie przygotowania do przyjęcia powrotnej fali robotników rolnych, udających się na roboty sezonowe do Niemiec. W tym roku fala ta obejmować będzie około 80.000 osób, o 30.000 więcej niż w roku zeszłym.

Przed wojną emigrowało na roboty rolne do Niemiec około 60.000 ludzi z dzisiejszej Polski. Po wojnie rząd niemiecki zabronił tej emigracji ze względów politycznych oraz ze względu na bezrobocie w Niemczech. Ci obywatelsi (robotnicy rolni) przywożąc z Niemiec dość poważne oszczędności, przebiegają do 300 marek niemieckich na głowę, co daje przeszło 40 milionów złotych. Połowe z tego wydają oni na utrzymanie swoje w zimie, drugą lokują w gospodarstwie lub w kasach.

Władze i organizacje polskie czynią wysiłki, żeby oszczędności te skierować do kas oszczędnościowych i komunalnych, które mogłyby zasilić miejscowe potrzeby gospodarcze.

**USTAWA O TAJEMNICY KORESPONDENCJI.**

Warszawa, 16 sierpnia (AW.) Konstytucja Rzeczypospolitej gwarantuje obywatelom ochronę tajemnicy korespondencji. Dotychczas jednak nie było przepisów, któreby tę ważną sprawę w należyty sposób regulowały. Powołano to bardzo często zatrzymywanie korespondencji przez policję i inne władze nawet w błahych sprawach i t. d.

Obecnie ministerstwo poczt przystępuje do opracowania specjalnej ustawy o ochronie tajemnicy korespondencji. Ustawa ta przewidywać będzie surowe kary za odczytywanie przez funkcjonariuszów pocztowych przesyłek listowych i ścisłe określi te wszystkie wypadki, w których tajemnica listowa może być naruszona przez władze sądowe i śledcze.

**POGODA W PIATEK.**

Warszawa, 16 sierpnia. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 17 bm. Na północy zachmurzenie z drobnym deszczem. Poza to pogodnie przy umiarkowanym zachmurzeniu nieba, ze skłonnością do burz, poczem lekkie ochłodzenie. Slabe wiatry południowe, później umiarkowane wiatry zachodnie.

**NADESLANE.**

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Dr. SZEJNBERG**  
specjalista chorób wątroby (kamienie żółciowe)  
ordynuje w Busku k. Lwowa  
Własna lecznica. 8115n

**STANOWISKO STRESEMANN ZA-  
CHWIANE?**

Warszawa, 15 sierpnia Jak donoszą z Berlina, krąży tam pogłoski, że stanowisko m. Stresemanna jest zachwiane. Jako jego następcę wymieniają Breitscheida.

**UKŁAD FRANCUSKO - ANGIELSKI  
BĘDZIE OPUBLIKOWANY  
W CZWARTEK.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (G) Jak donoszą z Paryża, korespondent paryski „Daily Express” dowiaduje się, że tekst porozumienia francusko - angielskiego w sprawie ograniczenia zbrojei na morzu, ogłoszony będzie w czwartek. Koła polityczne oczekują tej publikacji z zainteresowaniem, i jakkolwiek ogólne linie osiągniętego porozumienia są już powszechnie znane.

**IDZIKOWSKI I KUBALA U MIN. BO-  
KANOWSKIEGO.**

Paryż, 15 sierpnia. (PAT.) Dziś popołudniu majorowie Idzikowski i Kubala przyjęci byli przez ministra Bokanowskiego. Stan zdrowia majora Kubali znacznie się poprawił.

**STARANIA O PRZEWIEZIENIE  
ZWŁOK SP. POR. SZALASA  
DO KRAJU.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (zo.) Dowiadujemy się, że departament lotnictwa m. spraw wojsk. za pośrednictwem min. spraw zagran. rozpoczął starania o pozwolenie na ekshumację i przewiezienie z Bagdadu zwłok sp. por. Szalasa.

Starania te wymagają wiele formalności, a mianowicie pozwoleń od szeregu państw, przez których terytoria zwłoki będą transportowane.

**CYKL ARTYKUŁÓW O POLSCE  
W „LE JOURNAL”.**

Paryż, 15 sierpnia (PAT.) Znany pisarz francuski Andree Therive ogłosił w „L'Journal” artykuł, będący pierwszym z całego cyklu artykułów o Polsce, które zamierza opublikować.

Pierwszy artykuł, poświęcony jest budowie portu w Gdyni. Therive, który niedawno zwiedził Polskę, wyraża się z niekłamany zachwytem o olbrzymich rezultatach, osiągniętych w tak krótkim stosunkowo czasie i stwierdza, że wobec tego trudno przypuszczać, aby Polska zgodziła się kiedykolwiek na wyrzeczenie się wybrzeża morską i kurytarza pomorskiego.

**ZNOWU KATASTROFA AUTOBUSU.**

Poznań, 15 sierpnia (AW.) W nocy zdarzyła się katastrofa autobusowa niedaleko miejsca, na którym w zeszłym tygodniu zginęła w katastrofie autobusowej niejaka Łuczakowa z Poznania. Autobusem wracało około 1-ej godziny w nocy 18 osób. Autobus wjechał nagle w kupa piasku, przyczem uderzył w drzewo, które wywrócił z korzeniami. Wskutek zderzenia 3 osoby odniosły poważniejsze rany, 12 osób odniosło lżejsze pokaleczenia.

**PRZERWANIE OLBRZYMIJ TAMY  
W HIMALAJACH.**

Londyn, 15 sierpnia (PAT.) Z Kaszmiru podają szczegóły o wylwie rzek. Wskutek przyboru wody rzeki przerwały tamę, która stworzyła lodo wce. Przez tamę lodowa przelało się około 700 milionów ton wody. Wylew zalał wiele wsi, unosząc dziesiątki domów. Zasięwy są zniszczone. Dzięki ostrzeżeniu w porę mieszkańcy zagrożonych okolic zdążyli się uratować. Okazuje się, że maharadza Kaszmiru i inżynierowie, strzegący tamy lodowej już w jesieni ub. roku, przewidując wypadki zorganizowali specjalną służbę sygnalizacyjną telegraficzną i artylerijską. Dzięki tym zarządzeniom katastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

**Wyjazd marsz. Piłsudskiego do Rumunii  
nastąpi po 25 sierpnia.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (zo.) W związku z wyjazdem marsz. Piłsudskiego do Rumunii krążyła dziś pogłoska, że wyjazd ten nastąpi dopiero 25 bm., albowiem marszałek chce przed odjazdem odbyć konferencję z premierem Bartlem, który powraca z urlopu i z ministrem spraw zagr. przed jego wyjazdem do Francji.

Warszawa, 15 sierpnia. (AW) Wy-

jazd Marsz. Piłsudskiego do Targowistki, majątku senatora Skupniewskiego, nastąpić ma około 20 bm. W związku z tym zamiarem bawij obecnie w Targowistki pułk. Beck. Gdyby pobyt Marsz. Piłsudskiego w Targowistki okazał się ze względów klimatycznych nieodpowiedni, Marszałek ma udać się do Herkulesbad. Pobyt Marszałka w Rumunii potrwa miesiąc.

**Podwyżka dla urzędników  
w rocznicę 10-lecia niepodległości?**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (zo) Jedna z agencji prasowych podaje, że w związku z obchodem 10-lecia niepodległości Polski ma nastąpić podwyżka poborów urzędniczych o 20 proc.

**Sędziowie i adwokaci w togach.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 sierpnia. (zo) W projekcie budżetu ministerstwa sprawiedliwości na r. 1929—30 wstawiono kredyty na zakupno tog dla sędziów.

Tóg tych nie dostaną jednak wszyscy sędziowie odrązu, lecz najpierw sędziowie Sądu Najwyższego, następnie sądów apelacyjnych, potem okre-

gowych, aż do sądów pokoju. Idzie o to, aby wydatek, wynoszący około 3 milionów zł, był rozłożony na raty.

Z chwili wprowadzenia tog w sadych, zostaną one wprowadzone również przez. Rade adwokacką w adwokaturze.

**Jak wypadną tego roku żniwa?**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (zo.) Jakkolwiek żniwa rozpoczęły się z pewnym opóźnieniem, sprzęt żyta jest już prawie ukończony, sprzęt zaś pszenicy trwa nadal.

Najlepiej wypadły żniwa w województwach poznańskim, pomorskim,

śląskim i krakowskim. W województwach tych zbiory będą prawdopodobnie wyżej stanu średniego, natomiast w pozostałych województwach wypadła gorzej, nie tylko ilościowo, lecz także jakościowo.

**Waloryzacja komornego.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (zo.) Projekt waloryzacji komornego, wysunięty przez ministerstwo skarbu, wywołał, jak wiadomo, ostrą protesty zarówno organizacji właścicieli domów, jak i lokatorów.

Jak się dowiadujemy, zwycięży stanowisko ministerstwa skarbu, które chce na 72-procentowym dodatku do

komornego oprzeć całą akcję budowy domów. Waloryzacja komornego ma dać według obliczeń min. skarbu około 40 milj. zł. rocznie po całkowitem jej wprowadzeniu, czyli do 5 lat. Inne ministerstwa, które miały zastrzeżenia co do waloryzacji, podobno godzą się już na nią, idzie jedynie o ustalenie planu i warunków.

**Bucharin zajmie miejsce Stalina.**

Moskwa, 15 sierpnia (AW.) Według obiegających tu w kołach dyplomatycznych pogłosek, Stalin, który dziś

wyjeżdża na Kaukaz na urlop wypoczynkowy, do władzy już nie powróci. Następcą jego ma zostać Bucharin.

**Kellog w drodze do Paryża.  
Oficjalne oświadczenie Kelloga w sprawie paktu.**

Nowy Jork, 15 sierpnia (AW.) Sekretarz stanu Kellog w najbliższym czasie opuści Stany Zjednoczone i uda się do Europy.

Wiedeń, 15 sierpnia (PAT.) United Press donosi z Waszyngtonu:

Sekretarz stanu Kellog ogłosił oficjalnie, że oryginał paktu antywojennego, mimo że zostanie podpisany w Paryżu przez poszczególne państwa sygnetarne będzie zdeponowany w Waszyngtonie. Międzynarodowe sfery oświadcza, że rząd Stanów Zjednoczonych chce przez to zaznaczyć, iż te państwa,

które przystąpią w przyszłości do paktu antywojennego muszą ze swej strony zaimar ten przedewszystkiem zakomunikować rządowi Stanów Zjednoczonych.

Bezpośrednie zwrócenie się Sowieców w sprawie przystąpienia do paktu nie będzie przyjęte. W tym wypadku państwo, z którym Stany Zjednoczone otrzymują stosunki dyplomatyczne będzie musiało podjąć się pośrednictwa.

**DALSZE GŁOSY PRASY O MOWIE  
MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.**

Berlin, 15 sierpnia (PAT.) „Frankfurter Ztg.” donosząc o uroczystościach wileńskich w depeszy swego specjalnego wysłannika stwierdza, że pod względem politycznym większe znaczenie od mowy marszałka Piłsudskiego posiadał poranek uroczysty, na którym przemawiał gen. Rydz-Śmigły. Korespondent podkreśla, że uroczystość wileńska wykazała, jak olbrzymia popularnością cieszy się ten generał wśród legionistów oraz w armii.

Hamburg, 15 sierpnia (PAT.) Nacjonalistyczne „Hamburger Nachrichten”, pisząc o mowie marsz. Piłsudskiego, oświadcza, że zawierała ona tylko wspomnienia, na uwagę jednak zasługuje ciągle podkreślanie polskości Wilna. Dziennik kończy swe wywody frazosem, że „żadna polityka jest czasem także polityką”.

Berlin, 15 sierpnia (AW.) „Vossische Ztg.” podkreśla, że wygląd marszałka Piłsudskiego jest dobry, że przesilenie w jego zdrowiu już minęło.

**GORACZKOWA PRACA NAD ZESTAWIENIEM  
WIENIEM BUDŻETU.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (zo.) We wszystkich ministerstwach w gorączkowej pracy nad zestawieniem budżetu na r. 1929—30. Ministerstwo skarbu zażądało od poszczególnych ministerstw przedłożenia choćby prowizorycznych sum budżetowych do końca bież. tygodnia, tak aby w ciągu następnego kilku dni można było zestawić cały budżet.

**REZERWY ZBOŻOWE DLA LWOWA**

Lwów, 15 sierpnia (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji aprowizacyjnej uchwalono kontynuować w roku bieżącym akcję rezerw zbożowych. Jak wiadomo w roku ub. Miejska Aproprowizacja zakupiła 200 wagonów żyta na sumę około 1 miliona zł. W roku bieżącym miasto otrzyma na ten cel z Państw. Banku Rolnego 1 milion zł.

**KONFERENCJA PRASOWA W SPRA-  
WIE TARGÓW WSCHODNICH.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (zo.) We wtorek odbyła się w Warszawie konferencja prasowa w sprawie Targów Wschodnich we Lwowie. Dyr. Grossman wygłosił obszernie przemówienie o celach Targów, podkreślając w zakończeniu specjalne zainteresowanie i opiekę, jaką otacza Targi min. Kwiatkowski. Udział dziennikarzy w konferencji był bardzo liczny.

**W SPRAWIE URZĘDNIKÓW ZREDUKOWANYCH W BORYŚLAWIU.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 sierpnia (zo.) W związku z akcją, prowadzoną przez Związek pracowników naftowych w Boryśławiu o odszkodowanie dla urzędników zredukowanych wskutek wykupna przez „Premiera” trzech kopali, przybył dziś do Warszawy delegaci Związku. Delegacja została przyjęta przez ministra przemysłu i handlu i przez przedstawiciela min. pracy oraz zwróciła się z prośbą o audiencję do min. Czechowicza.

**DZIECI ŁUŻYCKIE W SOSNOWCU.**

Sosnowiec, 15 sierpnia (AW.) Wczoraj zwiedził Sosnowiec dzieci polskie i serbsko-łużyckie z Niemiec, które przez 5 tygodni przebywały w liczbie 40 w Grybowie, na kolonjach letnich, zorganizowanych przez seminarium nauczycielskie w Sosnowcu. Po zwiedzeniu miasta dzieci odjechały do Poznania, skąd wyjadą w dalszą drogę do Berlina.

**K. WIERZYŃSKI WRÓCŁ Z AM-  
STERDAMU.**

Berlin, 15 sierpnia (PAT.) Dziś pościągami rannym o godzinie 7:14 przybył do Berlina z Amsterdamu w drodze powrotnej do Warszawy p. Kazimierz Wierzyński, zdobywca nagrody na Olimpiadzie za pracę literacką.

# Przegląd prasy.

## PO ZJEZDZIE SOCJALISTYCZNYM W BRUKSELI.

W „Kurjerze Warszawskim“ czytamy:

„Ludza się ci, którzy traktują socjalizm obecnie tak, jak można go było traktować przed wojną. Przypuśćmy nawet, że istota i duch socjalizmu pozostały te same (co zresztą nie odpowiada ściśle prawdzie), jednak międzynarodowe i polityczne jego nastawienie zmieniło się gruntownie. Aby to wyjaśnić, użyjmy alegorii. Dawny, przedwojenny socjalizm był armatą, wycelowaną przeciw trzem monarchiom rozbiorowym, a zwłaszcza przeciw Rosji, na którą padały pociski najgrubszego kalibru: strajki, spiski, zamachy, powstania zbrojne itd. Nic więc dziwnego, że socjalizm uważany był w Polsce za sojusznika w walce z Rosją. Owo przymierze trwało przez całą drugą połowę XIX wieku. — Zwiastunem zwrotu była, w zaraniu XX stulecia, socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, która następnie wsiadła w rosyjski bolszewizm.

Aliści od r. 1918 wyłot alegoryczny armaty nie grozi już ani Niemcom, które stały się republiką quasi-socjalistyczną, ani Austrii, która mniej wchodzi w rachubę, ani, przede wszystkim Rosji, gdzie doszła tymczasem do skutku rewolucja społeczna i dyktatura proletariatu. Zmienił się kierunek strzałów, zmienił się kanonierzy. Dziś celem pocisków czerwonej międzynarodówki są przede wszystkim te państwa, które siła oręża odparły zakusy bolszewickie, a więc: Polska, Węgry, Rumunia i Włochy. Aby się o tem przekonać, wystarczy rzucić okiem na mowy delegatów, przybyłych do Brukseli z Włoch, Węgier, Polski i Rumunii. W sprawozdaniu PAT z dnia 10 bm. delegat polski mówił o „prądach faszystowskich w Polsce“. Przedstawiciel Węgier twierdził, że w jego kraju „pod jarzmem Horthy'ego“ „otwarcie przygotowywana jest wojna“. Przedstawiciel Rumunii oświadczył, że „situacja, jaka panuje w jego kraju, zagraża sprawie pokoju“. Przedstawiciel Włoch wzywał do jawnej walki z ustrojem swojej ojczyzny.

Taka jest, w krótkim zarysie, orientacja socjalizmu na terenie politycznym. Antypolska, antywłoska, antyrumuńska i antywęgierska. —

Pod tym względem niema zasadniczej różnicy pomiędzy socjalizmem prawym i lewym, kierowanym z Berlina, czy z Moskwy...

„Rzeczpospolita“ pisze:

„Stereotypowy manifest do proletariatu pali i Bogu świeczkę i diabłu ogarek. Z jednej strony zwraca się przeciwko komunizmowi, z drugiej — broni Rosji sowieckiej przed zamachem na nią państw „burżuazyjnych“.

Co uderza jednak, to — bardziej niż kiedykolwiek dotychczas filoniemiecki charakter kongresu II międzynarodówki. W dużej mierze należy to zawdzięczać powołaniu do steru rządów w Rzeszy gabinetu koalicyjnego na czele z towarzyszem Hermanem Muellerem. Nie przeszkadza to wcale międzynarodowce, że sojusz ten jest zawarty z prawicą (grupa p. Stresemanna), reprezentująca wielki przemysł i kapitał, z którym głośno walczą. Pamiętajmy dobrze, że polskim socjalistom ziemia paliła się pod stopami, gdy zasiadali w rządzie razem z ugrupowaniami prawicowymi. W Niemczech jednak praktyczni socjaliści łatwo pozbyli się kapitału - wstępu, towarzysz Mueller grzecznie zaprosił tych „wyzyskiwaczy“ i „krwiopijców“ robotniczych do rządu i w wielkiej zgodzie z nimi uchwała nowe kredyty na budowę pancerników i inne uzbrojenia na wypadek... odwetu.

Uchwały gabinetu tow. Muellera na nowe uzbrojenia nastąpiły w tej samej chwili, gdy ich towarzysze francuscy, bejglijcy jednogłośnie uchwalali rezolucje o zdjęciu okupacji z Nadrenji, likwidacji odszkodowań za wojnę w sensie darowizny Niemcom ich zobowiązań i długu wojennego, w chwili, gdy II międzynarodówka zwracała się ostro przeciwko uzbrojeniu państw „burżuazyjnych“ (czytaj Francji, Anglii, Polski).

Czyż to wszystko nie jest zbyt jaskrawa i widoczna praca II międzynarodówki pour le roi de Prusse, którego chwilowo zastępuje towarzysz Mueller? —

„Nasz Przegląd“ podkreśla manifestację socjalizmu na rzecz sjonizmu i przytacza uchwałę kongresu, która brzmi:

„Dzieło robotników żydowskich w Palestynie i ich dążność, by nowa społeczność żydowska w Palestynie zbudować na podstawie pracy i socjalistycznych form życiowych i napędzić duchem solidarności między-

narodowej, zasługuje na czynne poparcie socjalistów wszelkich krajów:

Zebranie uchwała:

1) Zakłada się „Komitet socjalistyczny dla Palestyny pracującej“ w celu popierania pracy budowniczej i walki robotników żydowskich w Palestynie;

2) Komitet ten prowadzić będzie swą działalność w stałym kontakcie z żydowskim związkiem socjalistycznym Poale - Sjon, sekcją palestyńskiej Internacjonalu Socjalistyczno-Robotniczego“.

„Czas“ widzi w obu międzynarodówkach antyleżę Ligi Narodów, a specjalnie w II. Międzynarodówce niewolnicze narzędzie w ręku Niemiec.

II. Międzynarodówka, nie posiadając egzekutywy legalnej, działa za pomocą swych decyzji wyłącznie propagandowo, sięje zamieszanie w stosunkach międzynarodowych i wewnętrznych krajowych oraz rzuca nakazy poszczególnym partiom socjalistycznym najczęściej niezgodne z kierunkami ogólnej, wszechstanowej polityki tych państw, w których te partie działają... Te nakazy o charakterze rzekomo między narodowym rzucają dla wykonania socjalistycznym grupom oddzielnych krajów, zawierają w sobie to jeszcze niebezpieczeństwo, że mogą a nawet muszą nosić na sobie piętno grup w Międzynarodówce najsilniejszych i najbardziej wpływowych, że więc i w ogólnych swoich liniach i oddzielnych wypadkach przemycają pod przykrywką „braterskiej jedynomyślności“ tendencje i kierunki dla narodowych i państwowych interesów tej właśnie wpływowej grupy najpomysłniejszej. Ma to swą wielką wagę z tego powodu, że znane już rezolucje brukselskiego kongresu są żywym i dostatecznym tego dowodem.

W tych decyzjach dwa zwłaszcza momenty zasługują na pilną i nader baczna uwagę. Po pierwsze daje się w nich zauważyć wzrost wpływów Moskwy, której interesy zostały przez kongres bardzo pieczołowicie uwzględnione i w granicach kongresowej możliwości zabezpieczone; i po wtóre nie mniej zastanowienia jest godnym akces francusko - polskich socjalistów do propozycji niemieckich towarzyszy w sprawie na-

tychmiastowej bezwzględnej i nie zabezpieczonej żadnymi gwarancjami ewakuacji Nadrenji. Decyzja w tej ostatniej sprawie niema oczywiście w sobie nic „socjalistycznego“, jest natomiast nawskróś „narodowo niemiecka“. Nie jest to rzecz wypadku, że panowie Breitscheid, Leon Blum i Niedziałkowski znaleźli się na jednej linii w incydencie, który jawnie przeczy pacyfistycznym rzekomo tendencjom Kongresu i nie zaprzeczenie służy rewanzowym zadaniom socjalistycznych i niesocjalistycznych Niemiec.

Słusznie pisma francuskie nie socjalistyczne z goryczą podkreślają, że zasło tu pospolite, lecz niezwyklej miary oszukaństwo; że socjal-demokracja niemiecka pod przykryciem międzynarodowego socjalizmu zagrała gre wyłącznie niemiecka.

## „ROBOTNIK“ O PRASIE SANACYJNEJ.

W „Robotniku“ czytamy:

Nasza prasa t. zw. sanacyjna, szczególnie zaś ten jej odłam, który nie reprezentuje żadnego elementu zorganizowanego, lecz jest tylko echem nastrojów, wiejących „z góry“ wyzbyła się już doszczętnie wszelkich zasad i jakichkolwiek poglądów własnych. Żyje ona z inspiracji zewnętrznej, z przypodchlebiania się panującemu kursowi i służalczą wobec jednostki. Mowa tu o prasie hurra - sanacyjnej z „Kurjerem Porannym“, „Przeglądem Wieczornym“ i „Głosem Prawdy“ na czele.

Pisma te były kiedyś „postępowe“, czy nawet „radykałne“, obecnie są faszystowskie - miłkie i gdy zachodzi potrzeba zmieniają z dnia na dzień swą fizjonomję. Jeżeli weźmiemy np. sprawę Konstytucji, to „Kurjer Poranny“ doradza już nie reformę Konstytucji marcowej, lecz wyrzucenie jej w całości na śmietnik, a na jej miejsce ma być podytutowanych kilka formulek zasadniczych, które naród „z entuzjazmem“ przyjmie w głosowaniu powszechnym. „Głos Prawdy“ o sprawie Konstytucji wogóle nie ma do powiedzenia, bo w klubie „Jedynki“ jest 11 projektów konstytucyjnych, p. Giełżyński zaś z „Epoki“ — organu rządowego — ma 12-ty projekt, jedynie rozsądny, gdyż broniacy Konstytucji marcowej, a decydować będzie w tem „embarras de richesses“ ulubiona 13-ka marsz. Piłsudskiego. Nie przeszkadza to „Głosi Prawdy“ z całym tupetem i samozniewagą atakować „Robotnika“ za „niepoważne“ traktowanie sprawy Konstytucji.

KAMIL GIŻYCKI.

17)

# Ze wschodu na zachód.

W pewnej chwili statek zadygotał konwulsyjnie, coś chrupnęło w nim bo iśnienie i równocześnie ochryply rozpaczliwy ryk syreny zmieszał się z rykiem oceanu. Buchnęły z masztów jasne ognie reflektorów starając się przebić grubą zasłonę ciemności, ale wysiłek był próżny: nieprzejrzana szata mgły otulała okręt coraz silniej, aż wreszcie zniknęły z przed oczu słabe kontury masztów i pokładów, zniknął ocean ze swemi hucaniami zdobywczycych fal, tylko ryk jego zwycięski mieszał się z charkotliwym płaczającym świstem syreny, grzmiącej teraz miarowo w półminutowych odstępach.

Z trudnością tylko, trzymając się ze wszystkich sił bariery, zdołałem dostać się do kajut. W korytarzach widać było mnóstwo podróżnych napół ubranych, trzymających w rękach korowe pasy ratunkowe. Z kajut dochodziły jęki i bolesne stęknięcia — choroba morska panowała tam niepodzielnie.

Nagle jakaś olbrzymia fala uderzyła z loskotem w drzwi, otworzyła je i wartki potok popłynął z szumem po korytarzu. Panika zapanowała w całej górze. Rzucono się gwałtownie ku drzwiom pokładowym z głośnym krzykiem i narzekaniem, na szczęście jed-

nak kilku marynarzy uprzedziło pasażerów i zaryglowało drzwi grubą poprzeczną belką. Zjawili się również oficerowie okrętowi uspakajając oszalałych z trwogi, że wszystko jest w porządku, a ryk syreny nie wzywa po mocy, ale jest znakiem ostrzegawczym dla innych okrętów, gdyż w gestej mgłę mogłoby nastąpić zderzenie.

Mimo tych przekonywujących argumentów, nikt jakoś nie kwapił się do kajut: na twarzach znać było wyraz niedowierzania i strachu.

Dopiero rano opustoszały korytarze, może dlatego, że z małym tylko wyjątkiem, wpędziła ludzi do łóżek choroba morska.

## DJIBOUTI.

Nie ucichły jeszcze maszyny Porthosa, rzucające kotwice, gdy na toniach zatoki pokazała się od strony brzegów gromadka czarnych wełnistych głów unknących szybko w takt rozbijanych rękoma fal ku okrętowi. Za chwile statek otoczony został rojem wyrostków murzyńskich pluskających w wodzie niby delfiny, którzy wnosząc w górę swe kędzierzawe czupryny, błyskając białkami czarnych jak węgiel oczu, krzycheły piskliwymi głosami:

— „Monsieur un sou!“

Z wysokich pokładów okrętu poczęli pasażerowie rzucać w morze drobne nikłowe i miedziane monety, a murzyniata kurkując jak ryby chwy-

tały pieniążki pograżając się powoli w wodzie, kilku silniej uderzeniami rąk wydostawały się na powierzchnię morza i pokazując złowione monety wkładały je do ust, czekając na nową zdobycz.

Czarna ruchliwa zgraja niezważała zupełnie na nadpływające holowniki, które ciągnęły na linach płasko-denne barki z węglem, ani na mnóstwo todzi przewoźniczych, odwozających pasażerów na brzeg — do miasta.

Nim jednak podróżni zdołali zejść po trapach, już z ruchliwej masy łodzi wdarło się na pokłady mnóstwo półnagich murzynów, a w ślad za nimi pełno przekupni i agentów w jaskrawych strojach i białych burnusach przykrywających najrozmaitsze odcienie skóry począwszy od ciemno brunatnej, a skończywszy na blade kawowej. Wszystko to krzychało w niebogłose, biegało jak opętane, zagładało do każdej szczeliny, narzucało się z towarami, napełniając okręt takim wrzaskiem, jakby nagle wtargnęła banda piratów i rozpoczęła rzeź i rabunek.

Jaka ogromna różnorodność typów!

Tu przebiega szybko olbrzymi muskularny murzyn, połyskując hebanową skórą, tam powoli z jakimś uroczystym dostojenstwem przechodzi brązowy Arab w białym powłóczystym burnusie, to znów krępy barczysty Abisyńczyk obnosi po pokładach noże, łuki, dziuryty i różne wyroby a-

frykańskich ludów, proponując każdemu z podróżnych kupienie czegoś na pamiątkę, cicho bojaźliwie przemyka w biblijnych szatach Żyd afrykański, czarny, opalony, z oczyma jarzącymi chęcią zysku i nosząc w błaznych tubach pióra strusie i rajery podchodzi do kobiet zachwalając swój towar, to jakiś na pół cywilizowany syn Czarnego Łądu ubrany w pepitowe spodnie, lakiery na bosych nogach i kolniczyk bez koszuli, z pociętym cylindrem na głowie sprzedaje karty widokowe, a szeptem proponuje kupno fotografii pornograficznych.

Mali chłopcy, którzy przedtem chwytały w wodzie rzucając im monety, teraz popisują się skakaniem w morze ze znacznych wysokości. Celną w tym dziesięcioletni murzynek z czupryną spaloną wapnem na kolor jaskrawo czerwony. Staje on na najwyższym pokładzie Porthosa i z łodzi ratunkowej rzuca się w dół, opisuje zgrabny łuk w powietrzu i jak kamień wpada w nurty.

Skok taki w Europie uważanoby za coś nadzwyczajnego, chłopca takiego zaangażowanoby napewno do zdjęć filmowych, dzienniki podawałyby całe szpalty o jego fenomenalnych wyczynach, tutaj w Djibouti jest to rzeczą zwyczajną, a nowością tylko dla podróżnych, którzy pierwszy raz przybywając z tej strony, ze strachem wprost spoglądają na te karkołomne popisy.

C. d. n.

## Czeski dziennikarz u prem. Bartla.

Współpracownik praskiego pisma „Narodni Polityka, p. Edward Havlak, przyjęty został w tych dniach przez premiera Bartla w uzdrowisku Mariańskie Laznje (Marienbad). Wizyte swa u szefa rządu polskiego opisuje p. Havlak w sposób następujący:

Prezes polskiej Rady Ministrów przyjął nas w słonecznym saloniku swego mieszkania w hotelu „Weimar“ w Mariańskich Lazniach. Jest to jeszcze stosunkowo młody, wysoki i barczysty mężczyzna. Jego szczerzy uśmiech( śmiały i przenikliwe spojrzenie zdradzają, iż należy do ludzi, którzy mimo swej siły odznaczają się prostotą i szczerością w obcowaniu z ludźmi.

Mam nadzieję — zaczyna premier Bartel — że widząc mnie tutaj w Mariańskich Lazniach, nie weźmie mnie pan za jednego z tych ludzi, którzy na skutek prowadzenia zbyt wygodnego trybu życia, zmuszeni są do przeprowadzenia kuracji odtuszczenia.

Odrzucamy z całą stanowczością podobne podejrzenie, wiedząc, że mamy przed sobą szefa rządu, człowieka, który ponad dwa lata bez wytchnienia pracuje w gmachu prezydium Rady Ministrów i który obok wielkiej pracy urzędowej potrafił jeszcze przygotować do druku cenna prace naukową o perspektywie w malarstwie.

Gościnność, z jakiej podczas mego urlopu wypoczynkowego, korzystam w Czechosłowacji — zwraca się do nas pan premier — sprawia mi prawdziwą radość. Odczuwam głębokie zadowolenie w kraju, dla którego usilnej pracy mam wielki podziw. Kiedyś, jeszcze, jako student politechniki, wiele podróżowałem po ziemi czeskiej, co przyniosło mi wiele korzyści. Obecnie wykonałem swą podróż po Czechosłowacji w samochodzie, dzięki czemu miałem możliwość na własne oczy przekonać się, jak rośnie dobrobyt ludu, jak wysoka jest kultura rolnicza i przemysłowa, jak pomyślnie rozwija się ruch budowlany. Jednym z przejawów gościnności, okazanej mi w Czechosłowacji, było, że miałem zaszczyt przyjąć u siebie wizyte mgrs. Szramka, zastępującego obecnie w urzędzie premiera, pana Szwehla. Rewizytowałem go następnie w Jachymowie.

Zapytany, co sądzi o stosunkach polsko-czechosłowackich, pan premier odpowiedział:

Temat to zbyt obszerny, bym mógł go wyczerpać. Przypisuję nader doniosłe znaczenie sprawie jak najrychlejszego usunięcia tych wszystkich trudności, które następczą się przy regulowaniu dobrych stosunków sąsiedzkich. Jak już to publicznie podkreślałem, uznaję w całej pełni konieczność współpracy gospodarczej naszych państw. Podczas naszych ostatnich rokowań handlowych kładłem specjalny nacisk na jego pomyślnie zakończenie, a mam nadzieję, że i w przyszłości nic takiego nie nastąpi, co mogłoby hamować rozwój naszych wzajemnych stosunków handlowych. Cieszy mnie również bardzo, że stosunki gospodarcze między obu krajami wykazują stały postęp.

Żegnając dziennikarza czeskiego, pan premier oświadczył: Żałuję bardzo, że jestem już na odjeździe. Pojadę jeszcze na jakiś tydzień do Francji, poczem niezwłocznie powrócę do pracy do Warszawy.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Prof. Dr. J. LENARTOWICZ**  
powrócił  
i ordynuje Syktuska 43  
od 3-4 z wyjątkiem niedziel i świąt. 8098n

## Najmniej znana część świata.

Stosunki we współczesnej Australii. — Wieczna obawa o... wodę. — Ludność Australii jest bardzo nieliczna, — a mimo to rząd australijski wstrzymuje emigrację. — Pustynne obszary i kwitnące życiem wybrzeże. — Budowa nowej wielkiej stolicy Australii.

Australja jest częścią świata, o której najmniej stosunkowo mówi się i czyta w kołach europejskich. O ile dość wiele słyszeć można w Europie o Azji i o ruchach narodowościowo-politycznych na terenie azjatyckim, o ile nawet z obszarów afrykańskich dochodzą do Europy dość szczegółowe informacje, o tyle o Australii nie ma w prasie europejskiej prawie nigdy poważniejszych wiadomości. Skąd pochodzi ten brak zainteresowania dla tej piątej części świata? Położyć go można chyba na karb tego, że Australja żyje wśród nadzwyczaj spokojnych warunków, a rząd australijski, ograniczywszy do najmniejszych rozmiarów liczbę emigrantów, mogących przybywać do Australii, odgradził w ten sposób tę odległą część świata od Europy tem silniej.

Australja, obszar ziemi o powierzchni nie o wiele mniejszej od Europy, ma zaludnienie bardzo słabe, bo ponad 6 milionów mieszkańców. Pochodzi to stąd, że emigracja europejska szukała do tej pory osiedlenia, głównie na wybrzeżach. Wielkie obszary, położone wewnątrz Australii pozostawały niezamieszkałe. Są to olbrzymie okolice pustynne, pokryte piachem, na których panuje tropikalne gorąco i wśród których wszelka praca — wobec braku nawodnienia — jest prawie że niemożliwa. Jeśli rząd australijski zdecydował się zamknąć emigrację do Australii, to stało się to z dwóch głównie powodów: Przedewszystkiem rząd Australii obawia się, by emigracja nie sprowadziła na teren Australii elementów awanturnych, któreby zakłócały spokój publiczny, powtórze zaś całe społeczeństwo australijskie żyje ustawicznie w trwodze, ażeby przez zwiększenie zapotrzebowania, nie zmniejszyła się ilość wody w Australii. Woda bowiem to podstawa egzystencji i dobrobytu tych, którzy w Australii zamieszkali. Jedynie dzięki głęboko wierconym studniom udaje się mieszkańcom nawadniać pustynne obszary gleby australijskiej. Ostatnio jednak stwierdzono, że zapasy wody podziemnej wyczerpują się coraz bardziej, to też wobec braku deszczów, których często przez całe lata nie ma w Australii, żyją mieszkańcy tutejsi w ciągłej obawie, by zapasy wody zupełnie kiedyś nie wyschły.

Na razie jednak w prowincjach, które do tej pory zamieszkałe są przez Europejczyków, kwitnie życie, rozwija się handel, przemysł i rolnictwo, oraz powstają coraz większe i coraz lepiej zabudowane miasta.

Cały obszar Australii dzieli się na sześć głównych kolonii, które stoja pod wpływem imperium brytyjskiego, mimo że Australja posiada własny rząd i własny parlament dwuizbowy. W poszczególnych koloniach rozwinięły się szczególnie silnie niektóre miasta, które pretendują też do miana regionalnych stolic. Do największych należą miasta portowe: Melbourne i

Sidney. Charakterystycznym jest, że wszystkie większe miasta leżą niedaleko wybrzeża. Ostatnio dopiero rozpoczął rząd australijski budowę nowej wielkiej stolicy, położonej wewnątrz Australii i buduje w Canberra nowe, wielkie miasto.

Warunki klimatyczne nie są w Australii, — zwłaszcza w okolicach, położonych nieco dalej od wybrzeża — zbyt idealne. — Naogół panuje silne gorąco, opady deszczowe są niezmiernie rzadkie (zdarzyło się już że przez siedem lat z rzędu nie spadła ani jedna kropla deszczu) ponadto zaś jest mnóstwo dokuczliwych owadów. To też wielu klonistów nie mogąc przyzwyczaić się do nowych warunków zmuszonych jest bardzo często wracać z Australii do rodzimych stron. — Nie mniej jednak choć obecnie kierowałyby się niewątpliwie w stronę Australii liczna emigracja bezrobotnych ze wszystkich prawie państw europejskich — rząd australijski — jak to już zaznaczyłem — emigrację wstrzymał i dopuszcza na teren Australii tylko nielicznych robotników, mogących się wykazać posiadaniem odpowiednich środków finansowych potrzebnych dla rozpoczęcia pracy kolonizacyjnej. Ci z emigrantów, którzy osiedli już na ziemi australijskiej i umieli przystosować się do nowych warunków klimatycznych żyją naogół w dużym dobrobycie, ciągnąc poważne zyski z uprawy roli, oraz z hodowli owiec. Wielu emigrantów dorobiło się również wielkiej fortuny na eksploatacji licznych naturalnych skarbow na ziemiach Australii.

Pomiędzy dzisiejszą ludnością Australii spotkać można prawie wszystkie narody europejskie. Największy odsetek stanowią jednak Anglicy. Z ludów pozaeuropejskich spotkać tu można dość licznych Chińczyków. — Polacy tworzą na poszczególnych obszarach bardzo małe kolonie. Wewnątrz obszarów pustynnych mieszka do tej pory głównie pierwotna ludność Australii, złożona z murzynów. Do murzynów odnoszą się emigranci europejscy z bardzo dużą niechęcią i unikają z nimi wszelkiego kontaktu i współpracy. Nienawiść wzajemna jest też bardzo silna i pomimo, że murzyni oddać mogliby Europejczykom bardzo wielkie usługi w ciężkiej uprawie ziemi, Europejczycy wola się bez nich obchodzić.

Na razie kroczy Australja po linii stałego rozwoju. — O ile sprawa nawodnienia i dostarczania wody zmieni się w najbliższej przyszłości na bardziej korzystną, rząd australijski otworzy niewątpliwie szerzej wrota dla emigracji i wówczas rozpocznie się praca nad wyzyskaniem olbrzymich terenów, położonych wewnątrz Australii, które do tej pory leżą odlegiem. — a przysporzyć mogą Australii, nowe niezliczone bogactwa.

Kazimierz Miroszewski.

## Kaplica Jana Kasprowicza w Zaleszczykach.

W niedzielę 29 lipca br. odbyło się w Zaleszczykach uroczyste poświęcenie kapliczki, zbudowanej ku uczczeniu pamięci Jana Kasprowicza, który tu w lecie 1899 r. przebywał 2 miesiące i tu napisał hymn „Święty Boże“, a zaczął pisać „Salome“.

Na wieść o zgonie poety (1 sierpnia 1926) zawiązał się w Zaleszczykach — dzięki inicjatywie ówczesnego komisarza rządowego, p. Józefa Marczyńskiego, profesora tamtejszego seminarjum nauczycielskiego — komitet obywatel-

ski, w skład którego weszli: starosta zaleszczycki p. J. Krzyżanowski, przedstawiciele Tow. gimn. „Sokół“, reprezentanci mieszczaństwa, rękodzielników, urzędników i obywatelstwa.

Tow. „Sokół“ ofiarowało bezpłatnie pod budowę kapliczki część boiska gimnastycznego, położonego w centrum Zaleszczyk, rychło też potrafiło zebrać odpowiedni kapitał, zięć poety prof. krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych Władysław Jarocki naryso-

wał projekt kapliczki i dzięki energii p. J. Marczyńskiego budowę ukończono pod kierownictwem technicznym inż. Lineka w czerwcu br. Jest to przydrożna kapliczka, duża i okazała, na wysokim podmurowaniu, na które się wchodzi po siedmiu schodach. Kapliczka wykonana jest cała w kamieniu, w stylu renesansowym, ale o charakterze ludowym, z dwoma z ciosu wykonanymi kolumnami na froncie, nad nimi tympanon ozdobiony freskiem prof. Jarockiego, który także wykonał we fresku obraz w ołtarzyku kapliczki. Całość robi bardzo poważne wrażenie i zgadza się z architekturą szeregów bardzo ciekawych domów zaleszczyckich, budowanych na początku XIX. wieku.

Poświęcenie odbyło się po sumie, odprawionej w parafialnym kościele, z którego udano się w uroczystej procesji pod kapliczkę. W procesji wzięli udział: szereg bawiacych tu księży, z tutejszym proboszczem, ks. Adamskim na czele, starosta Krzyżanowski, jako oficjalny zastępca wojewody tarnopolskiego, Szkoła podchorążych inżynierów z komendantem swoim majorem Braiczewskim na czele, Tow. Sokół, szereg instytucji i szkół, izralicka gmina wyznaniowa, i tłumy publiczności. Piękne kazanie wygłosił ze stopni kapliczki ksiądz misjonarz Musiał, pochodzący z Szymborza rodzinnej wsi Jana Kasprowicza. Wśród podniosłego nastroju księży dokonali poświęcenia kapliczki, poczem po odśpiewaniu hymnu „Boga Rodzica“ i „Gaude mater“ przez chóry Szkoły podchorążych i kolonii wakacyjnych, wygłosił inicjator tej uroczystości p. Marczyński, doskonałą mowę, w której przedstawiając pokrótce wartości, jakie wniósł Jan Kasprowicz do polskiej kultury i wyjaśniając Jego wyjątkowe w naszym społeczeństwie znaczenie, prosił przedstawicieli kleru Twa „Sokół“ i społeczeństwo zaleszczyckie o opiekę nad kapliczką, która po wieczne czasy ma świadczyć chlubiście o tem, że społeczeństwo zaleszczyckie, choć położone na najdalszej południowo-wschodniej rubieży Rzeczypospolitej, pilnie interesuje się życiem wewnętrznym naszego narodu i w czci swoich wielkich ludzi wyprzedza nawet stolice kraju.

Uroczystość tę zakończyło składanie wieńców na schodach kapliczki przez najrozmaitsze deputacje, a to: zaleszczycka rada powiatowa, Szkoła podchorążych, rada gminna m. Zaleszczyk, Tow. gimn. „Sokół“, Tow. rękodz. „Gwiazda“, TSL., Związek Strzelecki, Narodowa Organizacja Kobiet, Obóz Skautek, kolonia żeńska w kacyjna ze Lwowa, seminarzystki z Tarnopola, zaleszczycki zakład sadowniczy, izralicka gmina wyznaniowa itd.

Z pod Kapliczki udano się o parę domów dalej na tejże ulicy Grunwaldkiej, pod dom w którym w r. 1899 mieszkał Jan Kasprowicz. Obecny właściciel tego domu p. Adolf Sternthal, który własnym kosztem wmurował w dom marmurową tablicę z odpowiednim napisem, wygłosił krótkie a serdeczne przemówienie, zaznaczając, że w czci dla wielkiego poety polskiego biera udział i żydzi; poczem odsłonięto tablicę wśród dźwięków orkiestry grającej „Nie damy ziemi“ i „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Piękna ta uroczystość zrobiła wielkie wrażenie na obecnych i jest dowodem wysoko rozwiniętego ducha obywatelskiego, panującego w grodzie, należącym niegdyś do ks. Józefa Pomiatowskiego.

NADESLANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Modele do odlewów**  
**KUNZ** LWÓW, Telefon 196.  
Króla Leszczyńskiego 41.  
760gn

## Stulecie śmierci kata Wielkiej Rewolucji.

W Paryżu utworzony został specjalny komitet, mający za zadanie przypomnienie społeczeństwu pewnej rocznicy, z którą wiąza się najstraszniejsze wspomnienia Wielkiej Rewolucji. Po raz pierwszy zdaje się w dziejach obchodzona ma być setna rocz. śmierci kate Karola Henryka Sansona, sławnego kate z okresu terrorku Wielkiej Rewolucji, pierwszego mistrza gilotyny.

Pod wprawna ręką mistrza Sansona „wdowa” — jak nazywają we Francji gilotynę — w ciągu niespełna 2 miesięcy, od 10 czerwca do 5 sierpnia 1794 roku odcięła 1300 głów, wśród których były głowy najświetniejszych przedstawicieli ówczesnej Francji. Ogółem w okresie rewolucji mistrz Sanson ścinał 3918 głów.

Te fakty nasunęły organizatorom komitetu myśl upamiętnienia tych strasznych chwil przez założenie „muzeum gilotyny”. Właściwie to muzeum można nazwać „muzeum Sansonów”, gdyż z siedmiu generacji tej rodziny, piętnastu jej członków było katami Paryża.

Z osoba założyciela tej dynastji kate Henryka Sansona, związana jest wiele romantyczna historia. Był on szlachcicem znakomitego rodu i oficerem za panowania Ludwika XIV. Pewnego wieczora w lutym 1622 roku w hotelu „pod zardzewiała kotwica” w Dieppe, pewien osobnik przepowiedział Sansonowi, że tenże własna ręką zabije swego krewnego i przyjaciela Pawła Bertranda.

Niedługo potem Sanson zakochał się w pewnym uroczym dziewczęciu i pozyskał jej gorącą wzajemność. Gdy przybył do jej domu, by ją porwać, dowiedział się o tragicznej prawdzie. Jego ukochana Małgorzata była córką kate paryskiego, Jeanne. Ojciec ukochanej Sansona nie godził się na ślub córki i opuszczenie zajmowanego przez siebie stanowiska, twierdząc, że jego ewentualny zięć pogardziłby nim i mógłby też pogada przenieść na swą żonę. Wreszcie postawił warunek: „Nie walaj się shańbić córki kate, nie powinienes zatem czuć się zniesławiony, stając się sam katem, narówni z ojcem swej ukochanej”. Karol Sanson zламаł swa oficerska szpada, został zięciem kate Jeanne i jego pomocnikiem, a później następcą.

Szczęście Sansona trwało krótko: Małgorzata umarła na suchoty, wyda-

jąc na świat syna, który później również został katem. A w międzyczasie spełniła się przepowiednia z Dieppe: Henryk Sanson jako kat Paryża ścinał swego krewnego Pawła Bertranda, przyłapanego podczas pewnego napadu.

Karol Henryk Sanson, kat Wielkiej Rewolucji reprezentował piątą generację katowskiej rodziny. Wśród wielu

ścietych przezeń głów była jedna, która przyczyniła się do wprowadzenia gilotyny a nawet jej ulepszenia — to była głowa Ludwika XVI.

Ostatni z dynastji katowskiej Sansonów opublikował w r. 1863 pamiętniki rodziny Sansonów, które kończą się obroną zawodu katowskiego, który jest przecież tylko wykonywaniem wydawanych wyroków.

## Zakres działania sądów w świetle nowej procedury karnej.

Nowa procedura karna wchodzi w życie za 11 miesięcy. Z chwila jej wprowadzenia sady karne zmienia swa właściwość i ulegną gruntownemu przekształceniu. Podstawę Prac Kom. Kodyfikac. przy radagowaniu nader doniosłego działu o właściwości sądów stanowił przepis art. 98 konstytucji marca wej, głoszący: „Nikt nie może być pozbawiony sadu, któremu z prawa podlega”. To jest zasada elementarna. Każdy naruszający prawo może żądać, aby sprawiedliwość wymierzył mu sad właściwy, któremu on z prawa podlega a nie jakikolwiek inny. Praktyczne rozwinięcie tej zasady konstytucyjnej mamy w 27-miu artykułach (11—38) nowej procedury. Naczelnym przepisem tego działu głosi, iż sad z urzędu rozstrzyga kwestie swojej właściwości. Jeśli więc n. p. sprawa o zabójstwo znajdzie się w sadzie pokoju, sad przez kazuje sprawę komu należy.

W myśl zasad nowego ustroju sadownictwa najniższa komórka sadowa będzie bezpłatna i obieralna sędziowie pokoju. Nad nimi będą sady grodzkie odpowiadające dzisiejszym sdom powiatowym. Sadami wyższego rzędu będą sady: okręgowy, przysięgły i apelacyjny, oraz instancja kasacyjna, t. j. Sad Najwyższy. W sadzie grodzkim wyroki ferować będzie jednoosobowo sędzia zawodowy. Sad grodzki rozpoznaje sprawy za które ustawa przepisuje karę pozbawienia wolności do lat dwóch lub grzywnę.

Sad grodzki, w którym zasiadać będzie, jak powiedzieliśmy, sędzia-prawnik nie będzie dawał ze względu na napływ sił młodych do sadownictwa rekojmii procesowych, które daje sad złożony z prawników doświadczonych i z tego względu tak poważne sprawy

jak o zniesławienie w druku sześcienne, przestępstwa przeciw prawu autorskiemu, oraz przepisom o ochronie wynalazków zostają z właściwości sądów grodzkich wyłączone.

Sad okręgowy, tak jak i dziś rozpoznawać będzie sprawy nienależące do właściwości innych sądów. W wypadkach przestępstw wyatkowych, ciężkich, zagrożonych karą śmierci, lub w wypadku przestępstw politycznych orzekać będzie sad przysięgłych.

Jest jeszcze jedna kwestja nader doniosła, o której szeroko pisano w prasie. Jest nią sprawa apelacji, która została zniesiona pierwotnie w projektach Komisji Kodyfikacyjnej. Według motywów projektu sadowi apelacyjnemu wyznaczona była rola szczególna, rola nie sadu wyrokującego, lecz instancji wyższej, odciążającej jakby Sad Najwyższy w sprawach takich, jak decydowanie o wznowieniu postępowania zakończonym wyrokiem prawomocnym, rozpatrywanie sprzeciwu przeciw aktom oskarżenia i t. p. Tak przedstawiała się koncepcja właściwości sadu apelacyjnego według projektów Komisji Kodyfikacyjnej. Koncepcja ta, znosząca prawo apelacji, wywołała wiele dyskusji, krytyk fachowych i t. p.

Ostatecznie ustawa w art. 22 orzeka: „Sad apelacyjny rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń sądów okręgowych”. A zatem prawo odwołania się stron do drugiej instancji od wyroku I-szej zostało utrzymane.

K. KL.

*Pamiętaj, że tylko wówczas będzie dobrze w Polsce, gdy się wyzbędzisz nalogu kupowania zagranicznych towarów.*

## Kultura, nauka i sztuka.

### 150-LECIE MEDJOLAŃSKIEJ LA SCALI.

W tych dniach upłynęło 150 lat od dnia otwarcia medjolańskiej La Scali, noszącej pierwotnie nazwę Nuovo Regio Duca Teatro di Milano. Święto swe uczcił teatr otwarciem wystawy, obejmującej materiały, związane z jego historią. Na wystawie tej m. in. znajdują się pierwsze programy teatru, jako też programy uroczystości i balów maskowych, dokumenty, dotyczące cenzury, głównie austriackiej, która za czasów okupacji Lombardji przez Austrie była szczególnie surowa etc. Rok 1860 ma swa cenna pamiatke w tym zbiorze, mianowicie rachunki z przedstawienia, z dochodu którego Garibaldi mógł uzbroidź w karabiny swoia ekspedycje.

### NOWY TEATR REINHARDTA W WIĘDNIU.

Reinhardt otwiera w najbliższym sezonie drugi swój teatr w Wiedniu, mianowicie Theater an der Wien. Teatr ten posiadać będzie wielka widownie. Pierwszemi premierami w nowym teatrze będą: „Peryferje” Langerera i amerykańska sztuka „Artyści”, grana obecnie z powodzeniem w Berlinie, oraz „Danton” Büchnera.

### BADANIE SZCZATKÓW PRZEDPOTOWEGO ZWIERZECIA.

Muzeum Przyrodnicze we Lwowie zajęło się badaniem szczatków przedpotowego zwierzecia, znalezionych nie dawno pod Jarosławiem. Rozmiary kości, których długość wynosi kilka metrów, a średnica około 75—80 cm, wskazywałyby na to, że są to szczatki mamuta.

### KONKURS NA NOWY AMERYKAŃSKI HYMN NARODOWY.

Donoszą z Nowego Yorku, że pani Florence Brooks-Aten ofiarowała 6.000 dolarów jako nagrodę dla laureata konkursu na nowy hymn narodowy Stanów Zjednoczonych. Jak wiadomo, obecny hymn „Star Spangled Banner” i słowami i melodia niezupełnie odpowiada swemu przeznaczeniu. Do konkursu stawać mogą tylko obywatele amerykańscy.

—○—

NOELLE ROGER.

25)

## Ten, który widzi.

Autoryzowany przekład z francuskiego

Zofji Skolimowskiej.

(Ciąg dalszy).

A jednak, nie był już tym samym. Przechodził z jednej ostateczności w drugą, z ponurej zadumy do nienaturalnej wesołości. Słyszałem, jak zamknięty w swym namiocie, śmiał się sam do siebie. Zdawał się być upojony. Wymawiał wyrazy bez związku i starał się potem zatrzeć je w pamięci. Wspominał niekiedy Andree, wielkie szczęście, jakim chciał ją obdarzyć. Skoro jednak począłem dopytywać się bliżej, zamykał się w uporczym milczeniu.

Pewnego wieczoru, po dwóch dniach niemości, zawezwał boya do siebie.

— Twoja stara matka zamieszkuje zawsze Sutton?

— Tak, My lord.

— Za powrotem do Anglii, obdarzę ją pięknym podarkiem, aby jej okazać, jak byłem zadowolony z twojej usługi, z twego przywiązania...

Zdziwiony, spojrzałem na Dunkana.

— Och! Dzięk! My Lord.

— Powiedz mi, coby jej sprawiło radość! Ładny cottage z ogródkiem?

— Och! My Lord.

Chłopczyna, rozczzerwieniony, nie znajdował słów odpowiedzi. Dławiło go zbyt wielkie szczęście.

— To... to jej marzenie, My Lord...

— A więc, będzie miała swój cottage. Będzie to podarunek od ciebie!

Braferski ton Dunkana łzami nappełnił niebieskie oczy podrostka.

— I powiem jej, jak kochasz twoją mamusie, mój ty dzielny chłopaku, — zakończył lord Clarence, gładząc dłonią jego głowinę.

— Niechaj wam Bóg odpłaci, My Lord... — szepnęło dziecko.

Była to noc ostatnia, jaką boy przespać miał na ziemi, noc piękna, zaludniona snami, w których przewijało się uszczęśliwione oblicze jego mamy. O świcie znaleziono go rozciągniętego, jak zwykle przed namiotem lorda Clarence. Oczy miał zamknięte i błogi uśmiech na ustach zbliętałych.

Nie mogłem powstrzymać odruchu przerażonego zdumienia. Duncan objawił ogromny smutek. W mem osłupieniu, zauważyłem atoli, że nie zdradził najmniejszego zdziwienia. Rzekłbyś, iż się tego spodziewał.

Pochowano dziecięce zwłoki w głęboki dół piaskowy u stóp skały, Duncan kazał pokryć go wielkimi kamieniami, aby tygrys nie odgrzebał ciała.

— Piotrze — ozwał się Clarence, podjeżdżając do mnie na swym wierzchowcu, ten stary tybetańczyk jest wielkim fanatykiem. Chce wszystkich nas zgładzić ze świata, tak, wszystkich, którzy weszliśmy byli do groty. Jutro, przyjdzie kolej na nas, jeśli nie będziemy mieć się na baczności.

— Takie jest i moje zdanie.

Byłem pozornie o tyle spokojniejszy, że i mnie nasunęły się te same podejrzenia. Sądziłem jednak, że pożar pergaminów wystarczył na uspokojenie skrupułów religijnych starego przywódcy.

Śmierć boya zbudziła mój niepokój na nowo.

— Nie możemy rozłączać się ani na krok, old chap, i musimy zawsze mieć rewolwery pod

ręką. Nocą, udasz, że spis pod swoim namiotem. Zaś pod zasłoną płótna, przesuniemy twoje łóżko do mnie. Jeden z nas będzie czuwał podczas snu drugiego.

Odzyskał zupełne panowanie nad sobą i zimny, jasny rozsadek.

Poważny ton mowy świadczył, iż posiadał pewność.

— Posiłki nasze będziemy przyrządzać sami — mówił w dalszym ciągu — nie spuszczać ani na chwilę z oka rondla oraz imbryka.

Zastosowaliśmy się do tego programu z najdokładniejszą ścisłością. Samochody wysłane na nasze spotkanie z Kaszgaru, nie miały wyjechać z Kuszy. Nasz stary przywódca oświadczył nam dnia pewnego, że szlak Kurli przestał być pewnym, grasowali na nim bandyci. Lepiej było okrażyć na północ wielkie złomy Bagrasz Kul, przebyć łańcuch Chaidu i przełęczami spuścić się wedle Kuszy.

Czy chciał ominąć Kurłę, różaniec oaz, gdzie pod wspaniałej zieleni osłoną tuliło się pięćdziesiąt pięć wiosek, w których łańcący wypoczynku i cienia, mogłem je znaleźć nareszcie? Czy też układał sobie, kazać nas wymordować jakieś bandzie, ukrytej rozmysłnie w wąwozach, co zrzuciłoby zeń odpowiedzialność wobec burmistrza z Hami?

Wyczerpawszy protesty i argumentacje, musieliśmy ustąpić. Wtargneliśmy w góry. Trzeba było przebywać nieskończone wierzchołki, schodzić stokami i znów iść pięć się w górę. Piargi, żwiry, zmurszałe kamieniołomy, srogie, zamykające nas zakręty, tak bardzo były jednostajne, iż zdawało nam się, że bez końca, rozpoczynamy wdrapywać się na wiecznie ten sam szczyt przekłety

(C. d. n.)

# Wiadomości bieżące.

**17**  
Sierpnia  
1928

**Piątek**

Jacka

Wtorek: Agapita

Wschód słońca 4:36

Zachód 18:51

## KINOTEATRY.

Apollo: „Chińska papuga...“

Lew: „Dama w wagonie sypialnym“

Chimera: „Wyrok bez sądu“

Palace: „Dla jednej kobiety“

==

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. W Pałacu Sztuki Salon Wiosenny. w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1

==

## Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika PT. Prenumeratorom tak zamiejscowym jak i miejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za sierpień.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

==

— Z nowym rokiem szkolnym, szkoła im. św. Józefa, otwiera pensjonat dla chłopców w wieku szkolnym. Blizszych informacji udziela dyrekcja szkoły, Lwów, Lelewela 9

==

— Przyjechali do Lwowa: Hotel Georgia: Michał Ostrowski z Katowic, Petrea Homocca z Cluj, Teodor Mandrescu z Cluj, Ottmar Weiss-Ulog z Grazu, Józef Jabłonowski z Przeborowa, Marjan Jaroszyński z Błudnik, Aukst Richter z Katenow, ks. Józef Sapieha z Oleszyc, bar. Seweryn Brunicki z Dubanowic, Wanda Stempowska z Warszawy, Edward Krasicki z Czurlan, Alfred Frilling z Borysławia, Nicolaus Glud z Borysławia, Alfred Stocker z Bitkwa, Wiktor Jankowski z Bran, Henryk Laub z Bran.

Hotel Krakowski: Wacław Piotrowski, Warszawa; Jan Szykowski, Poznań; Konstanty Zawadzki, Warszawa; Juliusz Stiasny, Katowice; Władysław Rymaszewski, Poznań; Aniela Klawe, Łódź; Walenty Kaliski, Poznań; Juliusz Jellinek, Bratysława; Jan Zelechowski, Warszawa; Władysław Barański, Zulin; Michał Korytowski, Grudziądz; Włodzimierz Chlewiński, Warszawa; Henryk Taśma, Łódź; Jerzy Rackman, Warszawa; dr. Teodor Karczyński, Kraków; Jan Świętochowski, Warszawa; Karol Miodańczyk, Kraków; Aleksander Neuman, Budapeszt; Aleksander Kowalski, Lublin; Władysław Prokop, Oleśno; Robert Wysocki, Katowice; Antoni Kotuszyński, Warszawa.

==

— Zmarli we Lwowie: Mordko Meller, robotnik, lat 70, choroba serca; Joachim Schwarz, agent handlowy, lat 18, choroba dróg oddechowych; Jachwet Aschkenazowa, lat 51; Majer Zimmerman, lat 52, gruźlica płuc; Ettel Schmidt, lat 82, uwiad starczy; Antoni Strach, rolnik, lat 31, zapalenie płuc; Zofia Piczatowska, lat 22, zapalenie nerek; Aleksander Mucyn, rzeźnik, lat 53, choroba serca; Jan Ościenny, doktor domu, lat 63, zapalenie płuc; Julia Paczesieńska, lat 79, gruźlica kości; Mikołaj Nizankiewicz, czeladnik szewski, lat 57, absces na móżdgu; Rozalja Kozak, lat 69, choroba serca.

==

— „Lwów — Targi Wschodnie“. Z dniem 29 sierpnia 1928 uruchamia dyrekcja poczty i tel. urząd pocztowy - telegraficzny i telefoniczny na placu wystawowym we Lwowie z nazwą „Lwów — Targi Wschodnie“ na czas trwania Targów tj. do 12 września 1928 włącznie. Zakres tego urzędu obejmuje: 1) w dziale pocztowym: przyjmowanie wszelkiego rodzaju przesyłek tak poczty listowej, jak wpłatę przekazów pocztowych i wkładek P. K. O. i paczkowej i doręczanie tychże na terenie „Targów Wschodnich“; 2) w dziale telegraficznym: przyjmowanie i doręczanie telegramów. 3) w dziale telefonicznym: przeprowadzanie rozmów miejscowych i międzymiastowych. Służbę oddawcza tj. doręczanie przesyłek poczty listowej i paczkowej, przekazów pocztowych i

# Epilog sprawy dr. Kolnika i tow.

Po długotrwałym śledztwie przeciwko dr. Kolnikowi i tow. o wypuszczenie czeków dolarowych na banki amerykańskie bez pokrycia, prok. Hryniewiecki ukończył wreszcie akt oskarżenia i prawdopodobnie już z końcem września odbędzie się rozprawa, która obfitować będzie w sensacyjne momenty.

Jak wiadomo, dr. Adolf Kolnik, prokurysta Tow. wzaj. kredytu, przy pomocy Marka Kurzera wystawił przekazy dolarowe na banki amerykańskie, aczkolwiek Tow. wzaj. kredytu nie miało na nie pokrycia. Wskutek tej oszukańczej manipulacji Bank gosp. kraj. poniósł stratę w wysokości 659.500 dol.

Wraz z dr. Kolnikiem zasiadzie na ławie Marek Kurzer, a obaj będą oskarżeni o oszustwo i sprzeniewierzenie, a dr. Kolnik także o lichwe.

Nadto odpowiadać będzie przed sądem okręgowym dyr. Tow. Bolesław Lewicki, oskarżony o występek lichwy i lekkomyślna kryde, Jan Fenz, Aleksander Wasilewski, Izak Pistyner i Filip Wecker, oskarżeni o lekkomyślną kryde. Bol. Lewicki, Fenz, Wasilewski, Pistyner i Wecker nie brali udziału w oszukańczych nadużyciach czeków dolarowych dr. Kolnika i Kurzera.

Akt oskarżenia obejmuje około 80 stron pisma maszynowego. Do rozprawy, która potrwa około dwa tygodnie, powołanych będzie kilkudziesięciu świadków.

Rozprawa odbędzie się przed zwykłym trybunałem sądu karnego, a prowadzić ją będą s. o. Baiorek lub s. o. Zawistowski.

==

# Walka z bandytyzmem.

UJĘCIE SZAJKI BANDYCKIEJ Z ORCHOWIC.

Sadowa Wisznia. (Tel. wł.) Nagły wzrost przestępczości w ostatnich czasach w niemałej mierze przypisać należy tym, którzy skutkiem amnestii opuścili mury więzienne, po wyświecu z których powrócili do swego zbrodniczego procederu. Podobnie ma się rzecz ze wzrostem przestępczości w tutejszym powiecie.

W dniu wczorajszym o godz. 5-tej nad ranem dworajscy uzbrojeni w karabiny osobników napadło na granicy Sadowej Wiszni i Nikłowic w lesie bukowickim

na handlarza nierogacizny Antoniego Rysińskiego.

zamieszkałego w Sadowej Wiszni. Sprawcy po zatrzymaniu wozu pod groźbą użycia broni, zażądali od Rysińskiego wydania gotówki, przyczem wezwali go, aby ręce podniósł do góry. Rysiński, który w krytycznym czasie był w posiadaniu znaczniejszej gotówki, zaciął momentalnie konie i zbiegł napastnikom.

Sprawcy strzelili dwukrotnie do Rysińskiego.

który kula został lekko w szyję zadrażniony.

Oblawa za bandytami.

Następnej nocy funkcjonariusze po-

licyjni przeprowadzili oblawe w lesie dmytrowickim i nikłowickim, oraz szeregi rewizyj domowych w Orchowicach.

Aresztowanie bandy.

Jeden z oddziałów policyjnych natknął się w czasie oblawy na bandę, złożoną z trzech osobników, którzy usiłowali dokonać włamania do domu, stojącego na drodze do lasu nikłowickiego.

Osobnicy ci na widok zbliżających się posterunkowych rzucili się do ucieczki, przyczem jeden z nich

strzelił do posterunkowych.

i chybił. W odpowiedzi posterunkowi oddali cztery strzały karabinowe, które skutkiem panujących ciemności również chybiły.

W czasie dalszych dochodzeń aresztowano 8 osób w Orchowicach, a prze prowadzona konfrontacja ich z Rysińskim stwierdziła, iż czterech osobników z tej grupy rozpoznanych zostało jako sprawcy napadu na Rysińskiego.

Wszyscy zostali aresztowani, przyczem okazało się, iż zwolnieni zostali w ostatnim czasie skutkiem amnestii bądź po przebytej karze.

PKO. dla okręgu urzędu pocztowego „Lwów — Targi Wschodnie“ skutecznie ma urząd pocztowy Lwów 1.

— Wystawa rolnicza w Brzeżanach. Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Brzeżanach woj. tarnopolskie wspólnie z radami powiatowymi Brzeżany, Podhajce, Rohatyn i Przemysłany urządzi w dniach 23, 24 i 25 września br. obwodową wystawę rolniczą. Wystawa ma na celu: a) dokonanie przeglądu postępu w dziedzinie rolnictwa i gałęzi z nim związanych, rozpowszechnienie rezultatów tego postępu wśród ogółu rolników oraz zachęcenie ich do dalszej pracy drogą udzielania nagród i wytwarzania współzawodnictwa; b) ujawnienie potrzeb i niedomagań rolnictwa i związanych z niem gałęzi wytwórczości; c) nadawanie właściwego kierunku produkcji rolniczej w kraju; d) zbliżenie producentów z nabywcami. Wszelkich bli-

szych informacji udziela Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Brzeżanach — Rada Powiatowa.

— Komisarz Rządu pełniący obowiązki Prezydenta m. Lwowa p. Jan Strzelecki, powrócił z urlopu i rozpoczął urzędowanie. Przyjmuje w środy i piątki od 11 do 13 po uprzednim zgłoszeniu się w Sekretariacie.

— Konno przez Europę. Panna Rachela Dorange uroczą amazonką parryską w przejeździe z Bukaresztu do Warszawy bawiła w sobotę we Lwowie. Przy rogatce Zielonej przyjęła ją o godz. 5 delegacja Sokoła konnego i towarzyszyła jej do gm. DOK. gdzie czekali: konsul francuski p. Martin p. major Łabędzki, p. radca Bełtowski i delegacja Tow. Przyjaciół Francji. — Dzielny koń „Huppe“ dostał piękną kwatery w stajni DOK., a szykowna, pełna temperamentu Paryżankę umieściło miasto w hotelu Krakowskim.

Nazajutrz o godz. 7 rano wyruszyła panna Dorange w towarzystwie 2-óch oficerów pap. w dalszą drogę, żegnana przez deleg. Sokoła konnego, która wręczyła jej odznakę.

==

— Zamach samobójczy. W dniu wczorajszym targnęła się na życie Anna Birnbaum, licząca 56 lat, zamieszkała przy ul. św. Teresy 1. 30. Desperatka powiesiła się na ręczniku, przymocowanym do zakrętki na drzwiach. Przyczyna samobójstwa nie została na razie ustalona. Na polecenie lekarza miejskiego, dra Kasparka, zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

— Niepowodzenie włamywacza. Do mieszkania Kazimierza Mokrzyckiego przy ul. Listopada 1. 45 włamał się wczoraj w godzinach popołudniowych do mieszkania Leontyny Wołoszczak przy pl. Bilezewskiego 1. 7, a rozbiwszy szafę zabrał z niej kasetkę, zawierającą 2.000 zł. — Do mieszkania Józefa Łaby przy ulicy Kordeckiego 1. 5 włamali się wczorajszej nocy złodzieje i skradli garderobę i dwa zegarki.

— Włamania nie ustają! Przez otwarte okno dostał się wczorajszej nocy jakiś złodziej do mieszkania Marka Bojzacha przy ul. Piekarskiej 1. 16 i skradł ze stołu złoty zegarek ze złotym łańcuszkiem. — Podobnie sprawca, który pozostał nieznanym, włamał się po wyrwaniu zamku z drzwi nieznanego sprawca, który już spakował garderobę do kilku waliz, gdy nagle w drzwiach stanął Mokrzycki i przytrzymał włamywacza. Niestety włamywacz wyrwał się z jego rąk i zbiegł bez śladu.

— Pasierb zbiegł z pieniędzmi. Paulina Nowakowska, zamieszkała przy ul. Lyczakowskiej 1. 148, zawiadomiła policję, iż pasierb jej Jerzy Zbigniew skradł na jej szkodę z niezamkniętej komody kwotę 135 zł. i zbiegł bez śladu.

— Oblawa policyjna. Wczorajszej nocy odbyła się na większą skalę zorganizowana oblawa policyjna pod kierunkiem kom. Bialkowskiego i kom. Konarskiego przy współudziale około 20 wywiadowców i 50 posterunkowych. Przeglądnięto kawiarnie, hotele, rozmaite podejrzane spelunki, gdzie aresztowano 32 podejrzanych osobników, poszukiwanych tak przez władze policyjne, jak i sądowe. Równocześnie odbywała się oblawa na peryferiach miasta, gdzie przytrzymało kilkunastu złodziei.

==

□ KOPYCZYŃCE. Ujęcie włamywacza do grobowca Baworowskich w Kopyczyńcach. Dwaj sprawcy włamania do grobowca rodzinnego Baworowskich w Kopyczyńcach, a to znani złodzieje Augustyn Wojciech i Twardowski Prokop zostali ujęci i oddani władzom sądowym: Trzeci sprawca, również znany włamywacz, Steplewicz Kazimierz, dotychczas się ukrywa. Poszukiwania trwają nadal.

==

# Powstanie „Związku Wynalazców Rzeczypospolitej Polskiej“. W ostatnich dniach został zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych statut Związku Wynalazców Rzeczypospolitej Polskiej Instytucja ta, ze wszelkich miar pożyteczna i tak potrzebna, zaczyna działać w Warszawie, ul. Bracka 18.

Związek ten ma jako cel skupienie wynalazców we własnej organizacji, roztoczenie opieki nad ich wysiłkami, zapewnienie im rady i pomocy w pracy wynalazczej, oraz przygotowanie rodzimych kadr wynalazców. Związek wydaje miesięcznik „Wynalazki i Odkrycia“.

==

+ Produkcja światowa rtęci. Produkcja rtęci w Hiszpanii wyniosła w r. 1927 — 71.000 butelek, we Włoszech — 46.500. W obu tych krajach produkcja wzrosła w porównaniu z r. 1926 o 41.000 butelek. Stany Zjednoczone wyprodukowały 12.048 butelek rtęci. Hiszpańskie kopalnie w Almaden wyprodukowały w r. 1926 — 30.354 tony mineralu i 1.589 ton rtęci, wartości 17.400.000 pezetas.

==



## Dobra kuchnia

jest podstawą zdrowia całej rodziny, gdy dostarcza tylko pożywne, zdrowe i smaczne potrawy. Każda z pań może zastąpić sobie na miano dobrej gosposi, sporządzając doskonały deser z Dra Oetkera

proszkę budyniowego.

Dr. August Oetker, Oława

## Biblioteka Kasprowicza dla m. Lwowa.

Wczoraj wrócili z Zakopanego dr. Badecki i kust. Melicki, delegaci m. Lwowa, dla obietni w posiadanie księgozbioru i pamiątek, ofiarowanych naszym miastu przez Kasprowicza.

Delegaci sporządzili szczegółowy i dokładny inwentarz Biblioteki. Obejmuje ona 2244 dzieł w 4370 tomach, nadto 168 obiektów, pamiątkowo-muzealnych, jak meble, rzeźby, obrazy i pamiątki osobiste po Kasprowiczu.

Sprawa przeniesienia zbiorów do Lwowa została odroczone na jakiś czas ze względu na pewne warunki, których wypełnienia domaga się p. Kasprowiczowa. Sprawa zostanie ostatecznie załatwiona przez Komisję kulturalno-oświatową.

## Od ognia gradu i piorunu.

### KATASTROFALNE DZIEŁO BURZY W JEDNYM DNIU.

Tarnopol, 14 sierpnia.

Skutkiem uderzenia piorunu spłonęła zagroda Tokara Onufrego w Leśnikach, Hnata Litmańskiego w Kupczyńcach i Leona Sogańskiego w Petrykowie.

Kłesce gradobicia uległy wsie: Boraki Wielkie, Krasówka i Romanówka. Szkoła w płonach wynosi 75 proc. wartości.

Wreszcie ofiarą żywiołu padł w Krasówce Daniel Iwanicki, który zmarł rażony piorunem. Burza zaskoczyła go w polu i nieszczęśliwie skrył się pod kopę.

### POŻARY NA POLESIU I WALKA Z NIMI.

Pińsk w sierpniu.

Kto uważnie czytuje kronikę wołyńsko-poleską nie mógł nie zwrócić uwagi na zastraszającą liczbę pożarów, których terenem bywają stale od szeregu lat te dwa województwa. Najwięcej atoli pożarów jest z całej Polski w województwie poleskim, choć i Wołyń posiada w tym kierunku dość znaczny, aczkolwiek smutny rekord.

Z informacji „związkowych straży pożarnych województwa poleskiego” wynika, że za czas od 1 stycznia 1927 do 1 kwietnia 1928 r. na Polesiu było 660 wypadków pożaru. Straty z ich powodu wynoszą 5,102,000 zł. 42 gr., zwrócono asekuracji zaledwie 1,365,918 zł. 60 gr. a reszta 3,736,081 zł. 82 gr. poszło bezpowrotnie z dymem.

Jakie przyczyny są tych nieszczęść? W pierwszym rzędzie nieostrożne obchodzenie się z ogniem, dalej podpalenia, a 486 wypadków — nieostrożne obchodzenie się z ogniem i pioruny.

Nad tem należy się koniecznie zastanowić. Straty od pożarów, zarówno i same pożary nie miałyby takich zastraszających rozmiarów, gdyby wszędzie po wsiach były zorganizowane straż przeciwpożarnicze.

Tymczasem cóż widzimy na Polesiu.

W dniu 1 kwietnia br. na Polesiu zanotowano 179 straży pożarnych. Na każdą z poszczególnych takich straży przypada rejon 236'2 km. z 938 budynkami i 6622 mieszkańcami. Dodać nadto należy, że powyższa liczba straży ogniowych doszła do takiej cyfry dopiero niedawno, bo jeszcze w lutym 1926 roku było ich wszystkiego na Polesiu 18. Dlatego też nie dziwnego, że wsie całe płoną.

Aby zapobiedz owej społecznej klęsce, konieczną jest jak najszersza przeciwpożarnicza akcja. Wyłącznie administracyjnymi zarządzeniami mało się co zdziała, bo ludność zazwyczaj mało sobie z nich robi. Jedynym ratunkiem może tu być tylko akcja ochotniczych straży pożarnych,

## KINO „LEW” Dziś wielka Premiera. KINO „LEW”

Według powieści MAURYCEGO DEKOBRY p. t.

### „DAMA W WAGONIE SYPIALNYM”

W głównej roli Claudio France i Olaf Fjord. Akcja odbywa się w Londynie, Paryżu, Berlinie, Konstantynopolu, Kaukazie, Moskwie itd. Szarpiące nerwy sceny w kamatach bolszewickich. Zniżki ważne od 60 groszy do godziny 5-tej. 8117

ich zarządów powiatowych i okręgowych.

Rzecz prosta, główny ciężar a zarazem główna inicjatywa spoczywa tutaj na samorządach, które owe strażnice wsiach utrzymują i subsydują. Jak skuteczną jest agitacja straży pożarnych, świadcza dobitnie rezultaty strażnicy poleskiej, która w krótkim czasie i w ciężkich warunkach zorganizowała 160 straży ochotniczych w 160 różnych miejscowościach.

Jak statystyka wykazuje, najwięcej

pożarów powstaje na Polesiu od gromu. Za czas od 15 kwietnia do 15 lipca br. od gromu spłonęło samych budynków ponad trzydzieści, nie licząc żywego i martwego inwentarza. Stąd też wypływa konieczność zaprowadzenia piorunochronów, zwłaszcza na budynkach z ogniotrwałego materiału budowanych, oraz na wszelkich budowach użyteczności publicznej, jak szkołach, urzędach gminnych itp. czego dotychczas niema. (w.)

## Karabinem wyrównywał osobiste porachunki.

### „STRZELEC” ZOSTAŁ AREŚTOWANY

Dobromil. (Tel. wł.) W Koniowie, w tutejszym powiecie. Wasyl Pogorzelec oddał z odległości kilkunastu kroków dwa strzały z karabinu rosyjskiego do przechodzących drogą Michała i Józefa Korbiaków oraz Mikołaja Gromusza. Lotki trafiły Michała Korbiaka

w prawą rękę a Gromusza w obie nogi.

Pogorzelec, który został aresztowany, zeznał, iż strzelał do wyżej wymienionych skutkiem porachunków osobistych. (w.)

## Smiertelne zajście na pastwisku.

### TRZECI USIŁOWAŁ POGODZIĆ PRZECIWNIKÓW I ZGINAŁ.

Lisko. (Tel. wł.) W Łupkowie, w tutejszym powiecie, dwaj miejscowi parobcy, Michał Ridosz i Stefan Skiba, pobili się na zabawie w karczynie. Nazastrze Ridosz napadł na Skibę, pasącego konie na gminnym pastwisku, poczem począł go dusić. Napadniętemu

przybył z pomocą Dmytro Jachwak, którego Ridosz ugodził kołem po głowie tak silnie, iż w krótkim czasie zakończył życie.

Ridosz został aresztowany i przystawiony do Sadu powiatowego w Baligródzie.

## Zycie Wołynia.

KOWEL.

Zmiany w policji. W Komendzie Powiatowej Pol. Państwowej w Kowlu ostatnio nastąpiła zmiana na stanowisku zastępcy komendanta powiatowego, którym był dotychczas p. podkomisarz Wincenty Drzewuszewski, Pomorzanie, przed kilku miesiącami przeniesiony do Kowla z Hajduka na Górnym Śląsku. P. podkom. Drzewuszewski odszedł na emeryturę. P. podkom. Drzewuszewski, aczkolwiek w Kowlu był tylko kilka miesięcy, dał się poznać jako energiczny i wytrwały fachowiec, czego dowodem są liczne pozytywne wyniki jego walki z wszelakiego rodzaju przestępcami w powiecie kowelskim, że przypomni tutaj choćby głośną swego czasu likwidację groźnej szajki bandyckiej, grasującej od dłuższego czasu bezkarnie w powiecie kowelskim, na czele której stali znani hersztowie Hawryluk, Kryczniuk, Bałaban, Gnidiuk, Wakulicz i Ciechosz. Lubiany przez podwładnych i ceniony przez przełożonych p. podkom. Drzewuszewski pozostawił po sobie w całym powiecie kowelskim jak najlepszą pamięć dzielnego policjanta i dobrego Polaka, stojącego zawsze na wysokości swego zadania. (w.)

Odznaczony kapitan. Niestrudzony pracownik społeczny i oświatowy, ks. infułat Feliks Sznarbachowski, proboszcz parafii kowelskiej w dniach ostatnich został odznaczony przez Stołeczną Apostolską gwiazdą brylantową i tytułem komandora, oraz krzyżem. — Powyższe insygnia przywieźli ze sobą specjaliści delegacji społeczeństwa polskiego i duchowieństwa w Ameryce, księża: Józef Sztucki i Józef Kuta z Cleveland Ohio, którzy w Kowlu zabawili cztery dni. Powyższe odznaczenia zostały przyznane księdzu inf. Sznarbachowskiemu za wstawiennictwem duchowieństwa i społeczeń-

stwa polskiego w Ameryce za jego niestrudzoną pracę kulturalno-oświatową i działalność społeczną w czasie jego pobytu w Ameryce. Obaj księża amerykańscy w czasie swego pobytu w Kowlu zwiedzali wsie i okoliczne osady wojskowe, zapoznając się z życiem wsi wołyńskiej i stosunkami tutejszymi. Odjechali w dniu 13 bm. do Warszawy, żegnani przez duchowieństwo i przedstawicieli społeczeństwa polsko-katolickiego. (w.)

Zmiana naczelnika urzędu podatkowego. Ostatnio został przeniesiony na czele urzędu podatkowego w Kowlu, p. Szczęśniewicz. Funkcje swoje p. Szczęśniewicz pełni jeszcze do dn. 1 września. (w.)

Zjazd delegatów S. M. P. Z. Sekretarjat Generalny Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej zwołuje w połowie września wielki zjazd delegatów wszystkich wołyńskich kół Stowarzyszenia do Cumania. Zgłoszenia uczestniczek zjazdu sekretariat przyjmuje do dnia 8 września włącznie. — Dla informacji dodać należy, iż prawo uczestniczenia w zjeździe mają: patronki Stowarzyszenia i każda delegatka, wybierana na 50 czynnych członkin jedną. (w.)

To nie po kupiecku. Coraz więcej rolników skarży się na niesolidne i niekupiackie postępowanie firmy „Posiew” w Kowlu, która sprzedaje maszyny rolnicze. Ostatnio np. firma porabiała zadatek od rolnika ze Starych Koszar w sumie 50 zł. gotówka i weksli na 1240 zł. za żniwiarkę, którą miała dostarczyć w ciągu paru dni. — Kiedy w naznaczonym terminie A. Stasiak zgłosił się do firmy po odbiór żniwiarki, zaprezentowano mu jakiś stary gruchot, którego rolnik oczywiście wziąć nie chciał. Wówczas „Posiew” z wielkim trudem zwrócił Stasiakowi weksle ale gotówkę w sumie

50 zł. zatrzymał i zwrócić nie chce. Cała sprawa oparła się o prokuraturę. (w.)

Nożownictwo. Wielokrotnie już występowały organizacje społeczne do władz państwowych i miejskich z prośbą, o usunięcie promenady lekkich kobiet z ulicy Listopadowej, która leży niemal w samym centrum miasta, motywując swe wnioski tem, iż młodzież szkolna narażona jest w tej dzielnicy na demoralizację i zgorzenie. Nie wiadomo jednakże czemu sprawa ta do dnia dzisiejszego pozostaje w dalszym ciągu otwarta, co zdrowiu moralnemu młodzieży przynosi niepowetowane i nienaprawione szkody. W godzinach wieczornych na ulicy Listopadowej odbywają się prawdziwe orgie, w czasie których noże i drągi żelazne są w robocie. Ostatnio np. dotkliwie pokłóto nożami na tej ulicy trzech kolejarzy, których następnie odwieziono do szpitala powiatowego. (w.)

Budowa 7 kl. szkoły powszechnej. Po długoletnim marnowaniu grosza publicznego przez przedsiębiorcę, budującego 7 kl. szkołę powszechną w Kowlu, inż. Suderlanda, który następnie został osadzony w więzieniu za nadużycia, budowa 7 klasowej szkoły powszechnej w Kowlu weszła już obecnie na tory normalne, a to dzięki oddaniu jej budowy przedsiębiorcom miejscowym. — Rozpoczęta budowa wspomnianej szkoły, aczkolwiek — dopiero przed miesiącem, dobiega już niemal końca i spodziewane jest, że w krótkim czasie zostanie wykończona, tak, że jeszcze w roku bieżącym zostanie oddana do użytku publicznego. (w.)

## Więści z Podola.

□ RADZIECHÓW. 40 morgów lasu pastwa płomieni. Dnia 28 lipca br. wybuchł pożar w młodym lesie (kultura) u hr. Baworowskiego w Huciskach pow. Radziechów, który zniszczył około 40 morgów młodego lasu, wyrządzając szkodę na 40.000 zł. Pożar powstał wskutek porzucenia niedopałka papierosa przez gajowego.

□ BORSZCZÓW. Postrzelony w chwili przekroczenia granicy ros. Dnia 28 lipca br. o godz. 10 w chwili przekroczenia granicy naprzeciw lasu żabinickiego pow. Borszczów został postrzelony przez sow. straż graniczną Czornobaj Dawid, lat 25, który szedł w tow. Hermana Stefana, ros. poddanego do Skały celem zakupu towaru u firmy Hausnera. Rannego opatrzył Herman, który następnie przeszedł do Skały powiadomić Hausnera i Dow. KOP. D-ca Korp. KOP. wraz z lekarzem dr. Schapira przybyli na miejsce, gdzie znajdował się Czornobaj, którego opatrzone. Wymieniony został ciężko ranny i odwieziony do szpitala powsz. w Czortkowie celem leczenia.

□ BUCZACZ. Piorun powodem pożaru. Dnia 29 ub. m. od uderzenia pioruna zapaliła się stodoła Anny Łukienów w Żyżnowierzu, p. Buczacz. Pożar ogarnął także stajnię Andrzeja Łukienowa. Pożar udało się wreszcie zlokalizować.

□ PODHAJCE. Pożar z tej samej przyczyny. Dnia 29 lipca wskutek uderzenia piorunu w stajnię Hilarego Stępkiewicza, rolnika w Bożykowie pow. Podhajce powstał pożar, który zniszczył budynki gospodarskie wymienionego, oraz dom mieszkalny Sawki i Zimnia i budynki Pałaszyn Andruszczyń. Pożar wyrządził szkodę około 4000 złotych.

NADESLANE.

(Za te rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Specialista w chorobach wewnętrznych.  
**Dr. Karol Kuhl**  
powrócił i ordynuje od 3—5 pop.  
Lwów, ul. Potockiego 42. 81079

## Kto i ile kupuje samochodów fabrykacji amerykańskiej.

W r. 1927 stwierdzono, iż z krajów, które nabywają samochody amerykańskie, posiada ich całe 100 proc. Kanada, Boliwia, Nikaragua, Paragwaj, Salvador, Haiti, Hawaje, Samoa, Porto-Rico; 99 proc. ogólnej ilości samochodów tworzą wozy marki amerykańskiej w krajach następujących: Guyana angielska, Kuba, Honduras, Meksyk, Nowa Ziemia, Panama; 98 proc. w Kosta Rica i Guatemali; 97 proc. w Kolumbii; 96 proc. na Jamajce i Barbadosie; 95 proc. w Argentynie, Brazylii, Rodezji i Wenezueli; 93 proc. w Peru; 92 proc. w Szwecji, w Indiach holenderskich; 88 proc. w Finlandii; 85 proc. w Urugwaju, Nowej Zelandii; w Kongo; 80 proc. w Chile, Danii i Abisynii; 77 proc. w Indiach brytyjskich, Holandji Afryce Południowej; 75 proc. w Norwegii; 69 proc. w Chinach; 65 proc. na Lotwie; 64 proc. w Grecji; 60 proc. w Gdańsku; 56 proc. w Polsce; 55 proc. w Islandii i Egipcie; 50 proc. w Hiszpanii; 42 proc. w Turcji; 30 proc. w Belgii; 21 proc. w Szwajcarii; 20 proc. na Węgrzech; 16 proc. w Czechosłowacji; 8 proc. w Niemczech i Austrii; 3 proc. we Francji; 2 proc. we Włoszech.

Ze statystyki tej widać, jak olbrzymi w rzeczywistości jest zasięg eksportu samochodów amerykańskich, któremu skutecznie tamę stawia tylko kilka krajów europejskich, chroniących swój własny przemysł samochodowy przed zalewem konkurencji amerykańskiej przy pomocy wysokich celi.

## Ruch budowlany.

Z powodu dalszego braku znaczniejszych kredytów na budowę, oraz małego zainteresowania kapitału prywatnego, ruch budowlany, jak na pełnię sezonu, pozostaje dotychczas w skromnych rozmiarach. Pewne ożywienie zaobserwować można było wprawdzie w lipcu, uwydatniało się ono jednak w znacznym stopniu tylko w nielicznych miastach największych. W początku lipca budowano dość intensywnie i przeprowadzano remonty na wsi, pod koniec jednak lipca żniwa ruch ten osłabiły. Większe inwestycje budowlane przeprowadzają naogół tylko władze i instytucje rządowe i samo rządowe, a najwięcej buduje kolej i wojsko. Budowa państwowej fabryki związków azotowych w Tarnowie postępuje szybko naprzód, tak, że już w przyszłym roku przewidziane jest uruchomienie fabryki.

Pewne ożywienie w budownictwie nastąpiło w Gdyni, dzięki przyznaniu przez Bank Gospodarstwa Krajowego sumy 1 milion zł. z funduszy własnych na wykończenie budowy rozróżnionych. Ogółem do końca lipca Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał na cele budownictwa mieszkaniowego 630,6 milj. zł. Przeprowadzana obecnie konwencja kredytów budowlanych na ukończonych budynkach na pożyczki hipoteczne długoterminowe przysporzy funduszowi budowlanemu nowych środków na dalsze wydatniejsze wspomaganie ruchu budowlanego. W porcie gdynijskim dobiega końca budowa drugiego mola towarowego. Na molo południowym (weglo wem) kończy się montowanie wielkich kranów dla firmy „Robur”. Sumy rozdzielone z pożyczki amerykańskiej dla Śląska na cele inwestycyjno-budowlane nie zostały dotychczas rozprówdane. Ponieważ przydział ich nastąpi już w najbliższym czasie, ruch inwestycyjny w Zagłębiu przemysłowym rozwija się dość pomyślnie. Znaczne poparcie dla budownictwa na Śląsku stanowi śląski fundusz gospodarczy, z którego udzielono dotychczas ogółem 3.448.000 zł. pożyczek.

## Sport.

Turniej tenisowy o mistrz. Truskawca dał następujące wyniki:

Mistrzostwo w grze pojedynczej panów zdobył p. Knopi z Borysławia, zwyciężając we finale p. Ciembroniewicza z Warszawy 6:1, 6:1, 5:7, 6:1

Mistrzostwo w grze pojedynczej pań zdobyła p. O. Girzejowska (L. K. T. Lwów), zwyciężając we finale p. J. Batterna z Lwowa 4:6, 7:5, 8:6.

W grze podwójnej panów w finale zwyciężają: Ciembroniewicz i Pihling — Hauchmanna i Kropia 6:1, 6:4, 7:5

W grze mieszanej w finale zwyciężają: Batterna J. i Ciembroniewicz — O. Girzejowska i Hauchmanna 1:6, 6:3, 6:4.

Powyższa impreza odbyta z inicjatywy właściciela Truskawca, p. marszałka Jarosza, który ufundował również liczną i cenne nagrody dla każdej konkurencji.

Komisja Sportowa Małopolskiego Klubu Automobilowego zawiadamia swych członków, o wycieczce do Zakopanego na wyśnóg Tatrzński.

Zbiórka przed Hotelem Europejskim w sobotę o godzinie 6-tej rano. Obowiązkowa dekoracja wozów.

LKS—Pogoń. W niedzielę dnia 19 sierpnia b. r. o godz. 5-tej po południu odbędą się na boisku L. K. S. Pogoń za rogatką stryjską ligowe zawody w piłce nożnej o mistrzostwo Polski pomiędzy starymi rywalami L. K. S. — Pogoń. L. K. S. z Łodzi po ostatnim zwycięstwie odniesionym nad Wisłą w Krakowie w stosunku 4:2 i remisowym wyniku 2:2 z Hasmoneą zjeżdża do Lwowa w swym najsilniejszym i reprezentacyjnym składzie, by wywalczyć dwa punkty i przesunąć się wyżej w tabeli mistrzostw ligowych.

Pogoń decydując naleyście powyższe spotkanie, wystąpi w pełnym swym składzie z dr. Garbieniem i Giebartowskim celem uzyskania zwycięstwa i tem samem wywindowania się na 5-te miejsce w tabeli ligowej. Toteż naley się spodziewać niezwykle pięknej, zaciętej i pełnej emocji walki.

Powyższe zawody poprzedzi o godz. 3:30 spotkanie przyjacielskie Lechia — Pogoń i B. Wyżej wspomniane zawody ściągają niewątpliwie na boisko Pogoni jak zwykle rekordową ilość publiczności, toteż celem uniknięcia niepotrzebnego natłoku przy kasach na boisku, naley się wcześniej zaopatrzyć w bilety wstępu w przedsprzedaży — tembardziej, że ceny w przedsprzedaży są grubo tańsze, aniżeli przy kasie na boisku.

Przedsprzedaż biletów odbywa się począwszy od czwartku t. j. 16 b. m. w firmie „Maraton” przy ul. Akademickiej l. 22 i w aptece dr. Stenzla, plac Marjański l. 8.

L. K. S. Pogoń zawiadamia swych członków, że nadeszły już odznaki klubowe mniejszego formatu i są do nabycia za minimalną opłatą u p. Rząsy, członka komisji finansowo-gospodarczej klubu.

Program meczu lekkoatletycznego z Rumunją. W dniach 25 i 26 b. m. w Agrykoli o godz. 16:30 rozegrany zostanie mecz

lekkoatletyczny Polska—Rumunia o następującym programie:

Sobota: bieg 100 mtr., kula 800 mtr. w wyż., 400 mtr. płotki, oszczep, 5 klm., sztafeta 4x100 mtr.

Niedziela: bieg 110 m. płotki, w dal, 400 mtr., dysk, 1500 mtr., tyczka, 10 klm., sztafeta 4x400 mtr.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. W dniach 31 sierpnia, 1 września i 2 września odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski dla mężczyzn w Warszawie i dla kobiet w Krakowie.

Program zawodów męskich, które odbędą się w Agrykoli przedstawia się następująco:

Piątek 31 sierpnia, godz. 16:30 przedbiegi 100 mtr., kula, kula oburącz, przedbiegi 400 mtr., trójskok, bieg 5 klm., międzybiegi 400 mtr., tyczka, przedbiegi 400 mtr., płotki, przedbieg 4x100 mtr., przedbiegi 800 mtr.

Sobota 1 września, godz. 16:30, finał 100 mtr., dysk, dysk oburącz, przedbiegi 110 mtr. płotki, skok w wyż., finał 400 mtr. płotki, przedbiegi 4x400 mtr.

Niedziela, 2 września, godz. 16, finał 200 mtr., oszczep, oszczep oburącz, finał 110 mtr. płotki, skok w dal, bieg 800 mtr. finał, rzut młotem, finał 4x100 mtr., bieg 10 klm., finał 4x400 mtr.

Program zawodów kobiecych, które odbędą się w Krakowie, przedstawia się następująco:

Sobota 1 września, godz. 16, przedbiegi 60 mtr., kula, międzybiegi 60 m., skok w dal, przedbiegi 100 mtr., oszczep, przedbiegi 4x100 m., kula oburącz, międzybiegi 100 m., przedbiegi 200 mtr.

Niedziela, godz. 10, finał 4x100 mtr., oszczep, międzybiegi 80 m., płotki, skok w dal z miejsca, finał 200 mtr.

Niedziela godz. 16, finał 60 mtr., skok w wyż., finał 80 m. płotki, dysk, finał 100 mtr., dysk oburącz, bieg 800 mtr., sztafeta 4x200 mtr.

Rekordy polskie na Śląsku. Na zawodach lekkoatletycznych Kołodziej przebiegł 20 klm w 1:14:57, a Czajówna skoczyła w dal z miejsca 237 cm. Poza tem Breuerówna przebiegła 400 mtr. w 13 sek., a sztafeta kobieca 4x100 mtr Szopieniec osiągnęła czas 56:2 sek.

Wyjazd głuchoniemych na Igrzyska. W najbliższym czasie wyjeżdża z Warszawy polska reprezentacja głuchoniemych na zawody międzynarodowe w Amsterdamie. Drużyna liczyć będzie prawdopodobnie 8 zawodników.

Egzamin sędziowski dla sędziów-kandydatów lekkoatletycznych odbędzie się w sobotę dnia 25 sierpnia b. r. o godz. 19-tej w lokalu Akademickiego Związku Sportowego Lwów, ul. Marszałkowska l. Zgłoszenia o dopuszczeniu do egzaminu przesyłać naley pod powyższym adresem do dnia 23-go bm., załączając równocześnie także egzaminacyjną w kwocie zł. 2 Zgłoszenia bez taksy nie będą brane pod uwagę.

## Rozmaitości.

✚ **Rozwój esperantyzmu w Rosji.** W tych dniach odbył się w Moskwie IV-ty ogólnozwiązkowy zjazd esperantystów ZSSR, w którym wzięli udział

przedstawiciele wszystkich organizacji esperantystów unii sowieckiej. Z wygłoszonych referatów wynika, że rozwój esperantyzmu w Rosji odbywa

+  
**Zofja z Raciborskich**  
**hr. DZIEDUSZYCKA 2 voto WOŁKOWICKA**  
właścicielka dóbr Dydiowa i Łabień  
zaopatrzona św. sakramentami zasnęła w Panu dnia 14 sierpnia 1928 r.  
w 62 roku życia.

O obrzędzie pogrzebowym który odbędzie się we cz. artek dnia 16-go sierpnia 1928 o godz. 11 przedpołudniem w Dydiowie zawiadamiają Krewnych i Przyjaciół Zmarłej w smutku pogrążone

Dzieci i wnuki

+  
**Dr. Teofil Torczyński**  
emerytowany Prymarjusz Państw. Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie  
zmarł zaopatrzony św. Sakramentami dnia 16 sierpnia 1928.

Pogrzeb odbędzie się w Kulparkowie dnia 18 sierpnia w sobotę o godz. 14 z domu przedpogrzebowego Zakładu na cmentarz miejscowy.

Na ten smutny obrzęd zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego

**Dyrekcja, Koledzy i byli współpracownicy.**

się ostatnio w bardzo szybkim tempie. W ciągu ostatnich dwóch lat ilość organizowanych esperantystów wzrosła w Rosji czterokrotnie. W chwili obecnej związek esperantystów sowieckich liczy ogółem 16.000 członków. W roku ubiegłym związek esperantystów sprzedał ogółem 60.000 podręczników i słowników języka esperanckiego. Esperantyści rosyjscy wystali w roku ubiegłym zagranicę 16.000 listów, na które otrzymali 15.000 odpowiedzi.

## Radjofon.

Piątek, 17 sierpnia.

Warszawa, (1111) Godz. 18: Muzyka popularna w wykonaniu orkiestry domrzystów pod dyr. B. Zubrzyckiego. — 19:30: „Polacy na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie” wygl. W. Dąbrowski. — 20:15: Koncert symfoniczny orkiestry Filharmonii warszawskiej wspólnie z Polskim Radio.

Kraków, (566) 17:25: „Śmierć jako zagadnienie biologiczne” wygl. prof. dr. E. Godlewski. — 19:30: „Przegląd geograficzno-gospodarczy” wygl. dr. M. Ormicki. — 22:30: Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań, (344) 18: Koncert popołudniowy orkiestry salonowej z kawiarni „Esplanada”. — 22:40: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Katowice, (422) 17:25: „Piękno sportów letnich” wygl. dr. K. Załuski. — 19:30: „Maksymilian Gierymski” wygl. dr. E. Łepkowski.

Wilno, (435) 17:25: „Rok pracy magistratu miasta Wilna” wygl. inż. W. Czyż. — 19:05: Audycja dla dzieci.

Praga, (348) 17: Koncert muzyki kameralnej.

Brno, (441) 19: Koncert muzyki północnej.

Zagrzeb, (309) 20:35: Koncert solistów.

Mediolan, (526) 20:50: Koncert symfoniczny.

Rzym, (447) 21: Koncert wokalny i instrumentalny.

Neapol, (333) 20:50: „Mefistofeles” opera Bojfy.

Wiedeń (517) 16:15: Ze starych wiekańskich pieśni i marszów.

Berlin, (483) 21:30: Fantazje operowe.

Kolonia, (283) Wesoły wieczór.

Królew.ec, (303) 22:30: Koncert wieczorny.

Monachjum, (535) 16: „Walkiria” R. Wagnera.

Sobota, 18 sierpnia.

Warszawa (1111) Godz. 17: „W stolicy Peru”, wygl. kpt. M. Lepecki. — 20:15: Koncert popularny organizowany przez orkiestrę Filharmonii warszawskiej wspólnie z Polskim Radio. — 22:30. Muzyka taneczna z restauracji „Oaza”.

Kraków (566). Godz 17:25: „Polska a Jugosławia” wygl. dr. M. Mafecki. — 19:30: „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia”.

Poznań (344). Godz. 22:40: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton”. — 24: Koncert nocny firmy „Philips”.

Katowice (422). Godz. 17:25: „Walka z szkodnikami zwierzęcymi w rolnictwie” wygl. dr. K. Simm.

Wilno (435). Godz 19: Uroczystość otwarcia I. Targów północnych i Wystawy rolniczo-przemysłowej w Wilnie. — 10:30: Transmisja koncertu popularnego z Targów północnych. — 16:45: Wiadomości o I. Targach północnych.

Brno (441). Godz. 19:15: „Żołnierz i tancerka” — opera komiczna Martiniego.

Rzym (447). Godz. 21: „Fedora” opera Giordana.

Budapeszt (555). Godz. 20: Koncert-monstre z udziałem 200 osób. Muzyka cygańska.

Bruksela (508). Godz 21: Koncert symboliczny z Domu zdrojowego w Ostendzie.

Dawentry (491). Godz. 21: Transmisja koncertu z Queens Hall.

Wiedeń (517). Godz. 19:50: „Gejsza”, operetka Jansa.

Berlin (483) Godz 20:30: „Indeborga” — komedia Kurta Goetza.

Wrocław (322). Godz. 20:30: Recital fortepianowy Franza Bollona.

Monachjum (535). Godz. 17:30: Recital fortepianowy Miszy Rubasza.

Królewec (303). Godz 20:10: Wieczór muzyki operetkowej.

ZYCIE GOSPODARCZE.

## SPRAWY NAFTOWE

## „Pionier“ i popieranie wiertnictwa. --- Czy unicestwienie dobrych zamiarów?

W artykule p. t. „Zadania Pioniera“, zamieszczonym w Nr. 213. „Słowa Polskiego“ z dnia 4 sierpnia r. b. omawiającym jedno z głównych zadań „Pioniera“ a mianowicie popieranie wierceń podejmowanych przez przedsiębiorstwa prywatne. Cel takiego postanowienia statutowego jest jasny. Chodzi o pobudzenie i wykorzystanie dla celów rozwoju wiertnictwa naftowego przedsiębiorczości i inicjatywy prywatnej, gdyż jedynie w ten sposób fundusze wiertnicze „Pioniera“ będą mogły spełnić swoje zadanie w odpowiednio szerokim zakresie.

„Pionier“ nie powstał dla zysków, jego główne zadanie obok odkrycia nowych złóż ropodajnych, to podniesienie ze stanu dotychczasowej martwoty i upadku przemysłu naftowego i doprowadzenie do rozwoju tego przemysłu. — Cele te osiągnąć będzie można jedynie przez podjęcie nowych wierceń na szeroka skale.

Wniosek z tego prosty, że jeśli w tym kierunku zmierza przedsiębiorczość prywatna, to ze stanowiska rozwoju wiertnictwa, powinna się ona spotkać ze strony „Pioniera“ z jak najżywszym zainteresowaniem i z jak najdalej idącym poparciem i pomocą. Gdyż — powtarzam — chodzi wyłącznie o rozwój i ożywienie wiertnictwa na nowych terenach. W tym kierunku „Pionier“ ma nie tylko przodować, lecz i promieniować i w orbitę głównych celów, dla których został powołany do życia, wciągać coraz to nowe siły.

Jeśli natomiast „Pionier“ w swej działalności pragnie się ograniczyć wyłącznie do przedsięwzięć dla własnych korzyści i korzyści swych akcjonariuszy, to zadania swego nie spełni, zaś nadziei i wysiłki miarodajnych czynników, polegające na osiągnięciu za pośrednictwem „Pioniera“, przez rozwój wiertnictwa na nowych terenach, podniesienia i produkcji ropy, zostaną zawiedzione i zmarnowane.

Jak już poprzednio pisałem pomysł popierania wierceń podejmowanych przez przedsiębiorstwa prywatne nie spotkał się z zyczliwym przyjęciem ze strony skartelowanych firm i jak się powszechnie mówi napotkał na poważne trudności. Pierwotnie skreślony odnośny ustęp statutu został przywrócony dopiero na wyraźne żądanie poparte osobistym autorytetem p. Ministra Przemysłu i Handlu.

Niestety intencje te zostały całkowicie unicestwione, ponieważ odnośnemu postanowieniu statutowemu z miejsca nadano taki kierunek, aby nie mogło ono być zrealizowane, bo oto cały ustęp e) §. 5. statutu o popieraniu wierceń podejmowanych przez przedsiębiorstwa prywatne, wyjęto z pod kompetencji Zarządu i przydzielono Walnemu Zgromadzeniu. Przedstawia się to tak: „złożono wprowadzić na „Pioniera“, zgo dnia z zadaniem Ministerstwa, statutowy obowiązek popierania wierceń prywatnych, lecz równocześnie powołano do prowadzenia tej spółki Zarząd nie w tym względzie zrobić nie może, ponieważ sprawy te mu odebrano. W ten sposób przeprowadzono skreślenie całego ustępu o popieraniu wiertnictwa prywatnego. — Inaczej tego rozumieć nie podobna; gdyż jeśli Zarząd spółki jest powołany do prowadzenia wszelkich interesów spółki, to rzecz oczywista, że wyłączenie tych spraw, ma cel najzupełniej jasny.

Jednakże z tym stanem rzeczy pogodzić się nie można i już dziś należy dążyć do przeprowadzenia koniecznych zmian statutu w kierunku włączenia

tych spraw do zakresu kompetencji zarządu „Pioniera“ na takich samych warunkach jak ma on sobie powierzone prowadzenie wszelkich innych spraw.

Należy przypuszczać, że zastrzeżenie odnośnych spraw wyłącznie Walnemu Zgromadzeniu dostało się do statutu dzięki przeoczeniu sfer ministerialnych i p. Ministra Przemysłu i Handlu i dlatego powinno być co najszybciej usunięte.

Przypuszczać też należy, że nie na-

potka to na trudności, choćby dlatego, że od czasu zatwierdzenia statutu w przemyśle naftowym nastąpiły poważne przegrupowania i większość firm skartelowanych znalazła się pod wpływem „Premiera“, dziś koncernu „Małopoiska“, na czele którego stoi p. inż. W. Hłasko ożywił podobno jak najlepszymi ochęciami, można więc mieć nadzieję, że nie zaoprobuje on zwyczajnie delegujących na stosowaniu osławionych wiedeńskich metod działania.

Józef Szlemiński.

## Przemysł gazolinowy w II. kwartale 1928 roku.

Ilość przerobionego gazu w II kwartale zwiększyła się w porównaniu z I kwartałem r. b. o 2,245.796 m<sup>3</sup>, produkcyjność zaś gazoliny o 44.526 kg.

	Przerobiono gazu m <sup>3</sup>	Wyrobiono gazoliny tonn	Zbyt w kraju ton	Eksport tonn
II kwartał 1928 r.	63.073	7.548	7.093	213
„ „ 1927 „	64.535	7.125	6.677	212

A więc produkcja gazoliny nieco wzrosła, mimo że ilość przerobionego gazu była prawie o półtora mili. mniejsza. Wzrost produkcji, mimo spadku przeróbki, przypisać należy dowierzeniu się w r. b. bogatszym w ciężkie węglowodory gazów, zwłaszcza w Mraźnicy

Okręg Drohobycz (Borysław)  
\* Stanisławów (Bitków)

Przerobiono gazu ziemn. m <sup>3</sup>	Wyrobiono gazoliny kg.
55.067.779	6.798.274
8.004.730	749.276
<b>Razem . . . 63.072.509</b>	<b>7.547.550</b>

Z danych powyższych wynika, że gazy borysławskie są naogół znacznie bogatsze niż bitkowskie, ponieważ pierwsze dają przeciętnie 12,3 kg. ze 110 m<sup>3</sup> gazu, w Bitkowie zaś — 9,4 kg.

Sytuacja w przemyśle gazolinowym w II kwartale była naogół pomyślna, ceny pozostały na poziomie 54 dol. za tone.

Spożycie w kraju (w rafineriach ropy jako domieszka do ciężkich benzyn, celem otrzymania benzyny motorowej) nieco obniżyło się w porównaniu z I kwartałem (7.166 ton), lecz wzrosło w zestawieniu z II kwartałem r. ubiegłego (6.677 ton).

Dane porównawcze z odpowiednim okresem 1927 r. przedstawiają się następująco.

Przeciętne wydobycie gazoliny ze 100 m<sup>3</sup> przerobionego gazu wynosiło w II kwartale 11,9 kg., podczas gdy w I kwartale wynosiło 12,33 kg., w całym zaś 1927 r. przeciętnie 11,2 kg.

Stan przemysłu gazolinowego w II kwartale według okręgów górniczych przedstawiał się następująco:

Przerobiono gazu ziemn. m <sup>3</sup>	Wyrobiono gazoliny kg.
55.067.779	6.798.274
8.004.730	749.276
<b>Razem . . . 63.072.509</b>	<b>7.547.550</b>

Eksport pozostał mniej więcej na tym samym poziomie (w I kwartale 224 ton) i wynosił (w kg.):

Do krajów	
Czechosłowacja	153.770
Austria	35.970
Francja	23.692
<b>Razem</b>	<b>213.432</b>

W II kwartale było nadal czynnych 18 zakładów gazolinowych, a mianowicie 14 w Borysławiu, 2 w Bitkowie, 1 w Drohobyczu (przy rafinerii ropy Towarzystwa Naftowego „Galicia“) i 1 w Schodnicy.

(„Przemysł i Handel“)

==o==

## Sprawy robotnicze.

Konferencja w sprawie podwyżki płac metalowców kopalnianych i rafinerijnych\*).

W wykonaniu punktu IV umowy zbiorowej z dnia 12 maja 1928 r. odbyła się w dniu 12. lipca r. b. w lokalu Izby Pracodawców konferencja z delegatami robotników w sprawie podwyżki płac robotników metalowych I. kategorii, pracujących na kopalniach i w rafineriach.

Po przeprowadzonej dłuższej ogólnej dyskusji konferencja podzieliła się na dwie grupy: a) to rafinerijna i kopalniana. W grupie rafinerijnej zażądali delegaci robotników 15 procent podwyżki dla robotników metalowych I. kategorii wszystkich rafinerii.

Celem stwierdzenia wysokości faktycznych zarobków robotników metalowych, uchwalono zbadać wysokość płac na podstawie list płac, które rafinerie przesyłać mają do Izby Pracodawców w Borysławiu. Po dokonaniu zestawień nadesłanych dat, sprawa podwyżki płac ma wejść po posiedzeniu Izby Pracodawców pod obrady ogólnej konferencji.

W grupie kopalnianej żądania delegatów robotników streścili się w dwóch projektach a mianowicie:

1) Udzielenie podwyżki indywidualnej, zależnie od kwalifikacji robotników i uznania kierownictwa ruchu od 5—40 procent dla I. i II. kategorii robotników metalowych, podobnie jak to ma miejsce we warsztatach i 2) udzielenie 15 procent podwyżki dla kowali, maszynistów, elektromonterów, monterów-słusarzy.

Celem zebrania potrzebnych do definitywnego załatwienia spraw dat, oraz powzięcia uchwały Wydziału Izby odroczone konferencje.

Komitet budowy domów ludowych.

Na podstawie postanowienia zawartego w punkcie II. protokołu spisane go we Lwowie w dniu 12. maja 1928 r. odbyło się dnia 13. lipca br. w lokalu Izby Pracodawców I posiedzenie Komitetu Wykonawczego Funduszu Budowy Domów Ludowych.

W skład Komitetu Wykonawczego weszli:

Jako reprezentanci Pracodawców: pp. Chłapowski Tadeusz, Henig Stanisław, Szerauc Leopold, Załuski Czesław.

Jako reprezentanci Robotników: pp. Haluch Franciszek, Inwał Jakób, Ko-

bak Władysław, Łobzowski Franciszek.

Posiedzenie Komitetu zajął p. dyr. Chłapowski, poczem przeprowadzono dyskusję nad sposobem zrealizowania zamierzeń Komitetu budowy.

W wyniku tej dyskusji uchwalono poruczyć czynności wykonawcze reprezentantom robotników, czynności zaś kontrolne oddać reprezentantom pracodawców.

Po powzięciu tej uchwały wybrano jako przewodniczącego Komitetu p. Kobaka, jako zastępcę p. Łobzowskiego, jako sekretarza p. Haluchę a p. Inwałę jako zastępcę sekretarza.

Następnie przedstawili reprezentanci robotników bardzo ogólnie projekty mających powstać budowli, których łączny koszt ma wynosić około półtora miliona złotych.

Celem unormowania prac Komitetu F. B. D. L. uchwalono odpowiedni regulamin.

## Problem naftowy w Japonii.

W ub. roku zamieściliśmy artykuł na powyższy temat. Obecnie zamieszczamy interesujące dalsze szczegóły, które podaje „Przemysł i Handel“ odnośnie do tego ważnego dla każdego państwa zagadnienia.

Wydobycie ropy w Japonii w 1927 r. według urzędowych obliczeń wynosiło 270 tys. ton. Dla pokrycia zapotrzebowania na produkty naftowe, które wynosi 800 tys. ton, Japonia musiała wwozić 3/4 konsumpcji z innych krajów. Jednocześnie flota morską zakupiła za granicą, dla swoich potrzeb 300 tys. ton ropy. Na podstawie konwencji z „Sowietami“ eksploatują Japończycy od 1925 r. tereny naftowe w Ocho na północ od Sachalinu; wydobyte z tych terenów dało w 1927 r. 68 tys. t., przyczem właściciele kopalni sądzą, że w najbliższym czasie uda im się doprowadzić produkcję do 100 tys. ton. Cała ta ilość ropy przeznaczona jest wyłącznie na potrzeby floty japońskiej. Ciężkie warunki klimatyczne są jedną z kardynalnych przyczyn, które uniemożliwiają dostateczne wykorzystanie tych ropodajnych terenów.

Głównie dostarczają ropy do Japonii: Stany Zjednoczone a przedewszystkiem Stan Kalifornia, Indie Holenderskie (Borneo), Sowiety. Rozwój kopalni naftowych sachalińskich spowodować może, że Z. S. S. R. obejmie monopol dostawy ropy do Japonii, przedewszystkiem dlatego, że odległość kopalni od rynku zbytu jest tak nieznaczna, iż żaden kraj nie będzie mógł z nimi konkurować.

Japonia za wszelką cenę dąży do uniezależnienia się naftowego od zagranicy. W 1926 r. powołano do życia specjalną komisję przy Ministerstwie Przemysłu dla zbadania kwestii „paliwa naftowego“, przy Departamencie Morskim stworzono specjalny fundusz wiertniczy dla zbadania terenów na Formozie.

Obecnie Japonia posiada wielkie nadzieje na Mandżurji. W Fu-Szu-Ac 49 km. na wschód od Mukdenu, odkryto bardzo obfite źródła ropy. Geologowie obliczają zapasy w tych okolicach na 5 mili. t., które wystarczą Japonii na przeciąg stu lat.

Oprócz tego wzorem Niemców — użyciem „kraju wschodzącego słońca“ są poważnie zaangażowani kwestia otrzymania produktów naftowych drogą chemicznych przemian. Profesor tokijski — Aomura, wynalazł metode otrzymywania „paliwa“ z tłuszczów zwierzęcych i roślinnych. Surowiec znajduje się w olbrzymich ilościach w Mandżurji. Oto jeszcze jedna przyczyna „specjalnego“

\* Okólnik Izby Pracod. 16.

zainteresowania rządu japońskiego w padkami w Chinach.

Doświadczeni rad sucha destylacja węgla dokonywana również uczeni japońscy w Omeri koło Tokio, gdzie stwożono specjalny instytut badawczy. W ten sam sposób prowadzone są również badania w t. zw. instytucie morskim.

## Kronika naftowa.

Naftowy przemysł rafinerijny w czerwcu 1928 r. W miesiącu czerwcu przeobrażono w rafineriach krajowych 56.649 ton ropy wobec 56.121 ton w maju b. r. Produktów naftowych wyprodukowano 32.680 ton (51.094 ton). Rozchód produktów naftowych w kraju wyniósł 21.208 ton t. j. zmniejszył się o 1.933 ton w porównaniu z poprzednim miesiącem. Eksport produktów naftowych wyniósł 18.647 ton, zmniejszył się więc o 2.993 ton, w stosunku do miesiąca poprzedniego. W miesiącu sprawozdawczym wywieziono do: Austrii — 2.818, Czechosłowacji — 5.883, Gdańska — 4.296, Szwajcarii — 1.321, Niemiec — 1.434, Węgier — 537, oraz do innych krajów — 2.358.

Z wywiezionych produktów naftowych przypada na: benzynę — 4.726, naftę — 2.627, olej gazowy — 4.159, oleje smarowe — 2.860, parafinę i świece — 1.984, inne produkty — 2.291 ton.

Zapasy produktów naftowych wynosiły dnia 30 czerwca b. r. 224.322 ton. Zapasy ropy w rafineriach — 43.103 ton. Ilość robotników zatrudnionych w rafineriach wynosiła dnia 30 czerwca b. r. 4.845, wobec 4.856 w miesiącu poprzednim.

Zwyczaj handlowy. (Orzeczenie Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie). Według przyjętego zwyczaju sprzedaż udziałów brutto odbywa się bezpośrednio przez właściciela tabularnego danego udziału lub jego pełnomocnika, albo też przez osobę trzecią będącą faktycznym właścicielem, która nabyła udział brutto od właściciela tabularnego na podstawie terminatki Nowonabywca pozbawia terminatkę wystawioną przez tabularnego właściciela udziału brutto osobie dalszej, cedując wynikające z tej terminatki prawa. W czasie wielkich obrotów na targu brutto-wym terminatki kupna i sprzedaży, wystawione przez tabularnego właściciela udziału, przechodzą do rąk różnych osób. Osoba nabywająca terminatkę ma prawo żądać dostarczenia kupionego udziału wprost od wystawiciela terminatki względnie od tabularnego właściciela udziału brutto. Pozatem zwyczaj nie wyklucza sprzedaży udziału brutto przez osoby, które wykazują się opcją od właściciela udziału. Zdarzają się również sprzedaże udziałów brutto „na białą” przez osoby nie będące w chwili zawarcia transakcji kupna-sprzedaży właścicielami danego udziału, ani tabularnymi, ani faktycznymi. Tego rodzaju nielegalne transakcje wykazują cechy giełdowych interesów terminowych lub mają inny podkład. Są one jednak tylko sporadyczne i nie odpowiadają tem samemu podaniu powyżej ogólnie uznanemu zwyczajowi. (4-go czerwca 1928. L: 7282)

Wice pracowników umysłowych w Borysławiu. Dnia 6 sierpnia odbył się w sali Sokoła w Borysławiu wiec pracowników umysłowych w sprawie zajęcia stanowiska wobec wypłacenia zredukowanym urzędnikom koncernu „Premier” odpraw w wysokości ustawowej. Referował p. Wł. Kobak, prezes Związku Pracowników Umysłowych, przem. naft. przedstawiając żądania wypłaty odprawy wyższej aniżeli ustawowa. Obecni na wiecu posłowie dr. Woiciechowski i Maksymowicz, wyrazili swoje sympatie dla zredukowanych urzędników. W końcu uchwalono rezolucję, żądającą załatwienia przez „Premier” sprawy urzędników w myśl ich żądań względnie wysłania delegatów do Rządu celem spowodowania jego arbitrażu.

Zaznaczyć należy, że żądania urzędników koncernu „Premier” nie mają uzasadnienia prawnego. Związek zawodowy motywuje swe żądania argumentami natury społecznej t. j. ciężkim położeniem materialnym zredukowanych urzędników. (Okólnik Izby przem. 16).

Produkcja ropy według danych tymczasowych Min. R. i. H. wynosiła 61.229 ton, z czego na okręg górniczy Drohobycz przypada 51.420 ton; na okręg Jasło — 6.440 ton; Stanisławów — 3.360 ton. Produkcja ropy brutto marki borysławskiej w okręgu drohobyckim wynosiła 44.700 ton; marek specjalnych 6.720 ton. Przeciętna dzienna produkcja w Borysławiu wynosiła w miesiącu sprawozdawczym 149 cystern wobec 147 cystern w miesiącu poprzednim.

Wydobycie gazu ziemnego w Drohobyckim okr. gór. w miesiącu maju 1928 r. wyniosło ogółem 28.775.484 metr. sześć. czyli o 147.646 metrów sześć. więcej, aniżeli w miesiącu kwietniu 1928 r.

Przeciętna produkcja gazu na minutę 644,62 metr. sześć.

W ogólnej ilości wydobywania gazu ziemnego w miesiącu maju b. r. na rejon borysławski przypada 23.035.242 m. sześć., a na inne gminy Drohobyckiego okręgu 5.740.242 mtr. sześć.

Ilość otworów swidrowych z produkcją gazową w Drohobyckim okr. wynosiła w maju br. 894, z czego na Borysław, Tustanowice i Mraźnicę przypada 367 otworów.

Największą przeciętną minutową produkcję wykazywały w miesiącu maju 1928 r. następujące otwory:

W Borysławiu — Ratozyn IV. 38'18 mtr. sześć. min.

W Tustanowicach — Plon 11'3 mtr. sześć. min.

W Mraźnicy — Jońce II. 36'73 mtr. sześć. min.

Z rynków światowych. W lipcu r. b. cena ropy pensylwańskiej wykazała dalszą zwykłą, natomiast ropa rumuńska „Moreni” notowana była zniżkową. Szczególnie, mocno zwykłowo kształtowała się cena parafiny w Nowym Jorku, Rouen, Berlinie, Hamburgu, Wiedniu, Piotrowicach i Budapeszcie. Notowano również zwykłą: dla benzyny i nafty w Nowym Jorku i Rouen, dla benzyn w Bukareszcie i Antwerpii, oraz dla nafty w Piotrowicach, oleje smarowe naogół utrzymały się przy dawnych cenach, z wyjątkiem bardzo znacznego podrożeń olejów w Bukareszcie i niżki cen niektórych gatunków olejów cylindrowych w Nowym Jorku i Rouen. Olej gazowy był notowany zniżkowo w Hamburgu i Bukareszcie i zwykłowo w Rouen, Zurichu i Piotrowicach. Ceny notowane były jak następuje: ropa łożo kopalnia: pensylwańska dol. 3 20 za baryłkę, borysławska dol. 1.95 za cysternę i rumuńska lej 19.100.00 za cysternę. („Przemysł i Handel”).

## Kronika gospodarcza.

Bank kolektorów loterii państwowej. W lokalu Stowarzyszenia Przedstawicieli Handlowych przy ul. Królewskiej 16, odbyło się zebrane organizacyjne kolektorów Loterii Państwowej, na którym postanowiono utworzyć Bank Spółdzielczy kolektorów Loterii Państwowej, któryby miał na celu samopomoc kredytową dla swych członków i współpracę propagandową z Generalną Dyrekcją Loterii Państwowej. Na temże zebraniu odczytano projekt statutu powyższego Banku, który przyjęto z niewielkimi zmianami.

Przemysł wódczany i likierowy. Lipiec należy corocznie do najsłabszych miesięcy w przemyśle wódczanym. Także w tym roku obroty za ten czas były słabe i jedynie te gatunki wyrobów wódczanych, których D. P. M. S. nie zarejestrowała poszczególnym fabrykom, cieszyły się większym popytem. Jak wiadomo, te gatunki wódek, które były zbliżone do wódek czystych, D. P. M. S. nie zatwierdziła.

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1928.

Dolar w obrotach prywatnych 888'45 do 888'65. W transakcjach międzybankowych płacono: Nowy Jork 889'75—889'90, Londyn 43'26, Praga 26'41—26'42, Berlin 212'25 do 212'35, Wiedeń 125'70. Obroty skromne. Dewiza Londyn słabsza. W akcjach ruch

Dwidobę w złotych	Kapitał zakładowy w tys. złotych	Wartość nominalna w złotych	Kursa szacunkowe z 31. XII. 1927	Akcje kotowane
8:00	5.000	100	93'75	Bank Hipoteczny
60	100.000	100	155'00	Bank Polski
—	6.000	100	105'00	Bank Przemysłow.
—	3.000	—	6'06	Bank Ziem. kred.
12:00	4.000	100	156'50	Browary
16:00	6.250	100	171'00	Chodorów
—	3.000	100	5'85	Chybie
0:04	—	—	46'00	Cegielnia
0:02	—	—	1'90	Lokomotywy
4:00	1.800	20	33'50	Gazota
2:—	220	20	24'75	Gazolina
—	2.000	100	92'50	Gazy Wschodnie
15:0	—	100	2'50	Górka
4:—	2.625	25	70'00	Niemojowski
2:50	2.500	25	35'50	Oikos
0:02	750	25	4'75	Parowozy
—	—	—	2'60	Pezet
—	300	—	0'22	Pocisk
—	—	30	0'60	Polska nafta
—	—	—	13'50	Rakszawa
2:50	5'000	25	26'50	Siersza gór.
10:—	1.500	100	21'15	Tespy
—	—	—	66'50	Zieleniewski
0:30	—	—	—	5% państ. poz. kon.
—	—	—	—	Supertofsat
—	—	—	0'03	Akcje niekotowane
—	—	—	0'45	Elektrosan
—	—	—	1'45	Foresta
—	—	—	0'50	Gazy Zachodnie
1:75	300	—	22'25	Gazociągi
—	—	—	0'20	Jaworzno
—	—	—	21'00	Len
0:60	—	10	0'70	Lesienice
0:10	—	—	0'45	Olkusz
0:10	2.016	10	290'00	Pol. Przem. Naft.
10:00	5.500	—	270'00	Przeworsk okaz
—	5.500	—	2'00	Przeworsk imien
—	—	—	58'00	Radziwiłł
—	—	—	66'00	Schön
—	—	—	—	Dolarówka

## Z giełdy.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16 sierpnia. (Tel. wł.) Słabsze dewizy na Belgię. Ogólny popyt na dewizy większy. Całe zapotrzebowanie pokryte. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.88 i pół.

Rubel złoty 4.72 i pół. Dla akcji bankowych tendencja utrzymiana, dla przemysłowych słabsza.

### GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 16 sierpnia. (Tel. wł.) Londyn 4.85 9/32, Paryż 3.90 i pół, Bruksela 13.91, Rzym 5.23, Madryt 16.67, Berno 19.24 3/4.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 16 sierpnia. (Tel. wł.) Berlin 46.82 i pół—47.22 i pół, Berlin (wyplaty na Warszawie) 46.92 i pół—47.12 i pół, Berlin (wyplaty na Poznań) 46.97 i pół—47.17 i pół, Gdańsk 57.75—57.90, Gdańsk (wyplaty na Warszawie) 57.73—57.87, Wiedeń (czeki) 79.38—79.66, Zurich 58.22 i pół, Praga 378.35.

### GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 16 sierpnia. (Tel. wł.) Unia 200, Cebelski 47 C, Hartwig 44.

### ZBOŻE.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1928. Na giełdzie transakcje w owsie po cenie niższej od notowań Przy wzmoczonej podaży i ożywionym ruchu ceny pszenicy, żyta i jęczmienia zniżkują. Mąka pszenna i żytnia potaniały.

Tendencja wybitnie zniżkowa, usposobienie ożywione.

Sprostowanie omyłki druku. Cena żyta w cedule Nr. 153 z dnia 14 sierpnia 1928 opiewać ma: 37'25—37'75, a nie jak mylnie wydrukowano 39'75 zł.

Kursa ustalona na podstawie cen giełdowych: Owies małop 35'50—36.

Kursa ustalona na podstawie cen rynkowych: Pszenica kraj. dworska 49'25 do 50'25, żyto małopolskie 36—36'50, mąka pszenna 40 proc. 84—85, mąka pszenna 50 proc. 75—76, mąka żytnia 65 proc. 61—62, worki jutowe wyr. Stradom Warta 1'68—1'72, worki używane dobre za sztukę 1'38—1'42.

Inne kursa niezmiennione.

bardzo mały. Notowano tylko akcje Banku Małopolskiego po 26 i pół. Bardzo drobne obroty w Browarach po 172, w Gazach po kursie 24 i Zieleniewskim po 134.

Dolarówka słabsza, żądano 93. Pożyczka inwestycyjna w placemiu 124, żądano 125 i pół. Tendencja słaba. Usposobienie spokojne.

## OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

### KUPNO I SPRZEDAŻ, 10 groszy za wyraz.

DEREN do smażenia i na nalewki 12 zł., renklody 18 zł., jabłka, gruszki i pomidory 10 zł., miód pszczoły 19 zł. wysyła w 5-cio kg. koszykach franco za zaliczką S. Falek, Zaleszczyki. 7992

RENKŁODY 18 zł., pomidory 12 zł., jabłka i gruszki 10 zł., deren 12 zł., miód pszczoły tegoroczny 20 zł. wysyła N. Riesel, Zaleszczyki. 7931

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. Nowacki, Piłsudskiego 17. 8001

PNEUMATYKI „Michelin” potaniały. Poleca Witold Tranda, Lwów, Podlewskiego 2. 7653

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Seitenreich, Lwów, pl. Mariacki 8. 7605

PIANINO fabryki Schiedmayera w Stuttgarcie, pierwszorzędny instrument o bardzo pięknym pełnym tonie (przedwojenny) w doskonałym stanie, wyjątkowa okazja. Ogłądać można w Magazynie Nut Polonickiego, ul. Kl. Tańskiej. 7716

## MATERACE

ZEGARKI „Zenith”, „Longines” oraz biżuterje własnego wyrobu poleca Dąbrowski-Rozwarzewski, Lwów, (Hotel George’a). Dogodne warunki. 8107

ZARZĄD dóbr Połok Złoty ad Buczacz ma na sprzedaż mocarnie w dobrym stanie węgierskiej fabryki szerokości bedna 1 m. 20, poszukuje małego kieratu na parę koni w dobrym stanie i parnika większego fabryki Ventskyego. 8095

### POSADY POSZUKIWANE, 4 grosze za wyraz.

BIURO Nienieczynowskiej, Lwów, pl. Akademicki 3. Telefon 13-61, poleca doborowe siły nauczycielskie, także cudzoziemki, bony, pielęgniarki, niemiecki, francuski, młoda angielska, gospodynie, klucznice, garderobiane, szoferów, ogrodników, rządów, ekonomów, leśniczych, biuralistów(stki), kucharzy i innych. 8086

MATURYSTKA gimnazjalna poszukuje posady we Lwowie. Zgłoszenia: Pruchnik, kancelaria notarialna. 8100

OGRODNIK poszukuje posady na tantjem, prowadzenie ogrodnictwa handlowego, szkółkarstwa, polowa plantacja warzyw, posiada inwentarz, drzewka owocowe czteroletnie, nasiona. Zgłoszenia listowne „Gwarantyzsk”, Administracja Słowa. 8101

RUTYNOWANY kucharz z długoletnimi bardzo dobrymi świadectwami poszukuje posady na ordynarię lub po kawalersku. T. Sokulski, Zydaczów. 8091

## KUPIĘ KAMIENICĘ

w dobrym położeniu z komfortem gotówka około 20.000 dolarów. Zgłoszenia wraz z opisem do Administracji „44”. 8066

## SPECJALNĄ MASZYNĄ ODNAWIA KŁODRY-MATERACE

przerabia i pokrywa FABRYKA POŚCIELI Lwów, Koralnicka 6, 7026 Telef. 37-72.

### WOLNE POSADY, 8 groszy za wyraz.

FRESIANKA na wies, dom arystokratyczny, katolicki, dobre warunki natychmiast potrzebna. Także Francuzki zaraz znajdują umieszczenie. Biuro Niemczyńskowskiej, Lwów, pl. Akademicki 5. Telefon 13-61. 8087

PRAKTYKANT rolny na czas siewu do dozorowania poszukiwany do majątku pod Lwowem. Wiadomość Dr. Górowicz, Adwokat, Lwów, Szykowska 46. 8058

HANDLOWIEC rutynowany, uczciwy, potrzebny zaraz do założenia i prowadzenia sklepu i hurtowni kolonialnej w Gdyni. Potrzebna kaucja i świadectwa wzgl. referencja. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Ekonomia” Gdynia ul. Portowa. 8088

KANCELARIA notarialna sp. Portrego Jaremczyzna w Podhajcach, przyjmie natychmiast zdolnego pracownika; biegłego w prowadzeniu spadków. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 8097

SZOFERA do walca motorowego przyjmie Zarząd drogowy Buczacz. Wymagana praktyka mechaniczna silarska, uczciwość, referencje. 8095

### PENSJONATY I UZDROWISKA

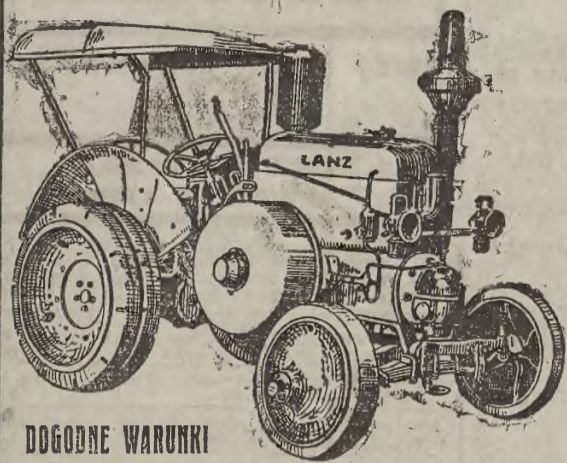
## W HREBENOWIE

pięknej leśnej okolicy górskiej kilka pokoi — w pensjonacie zaraz do wynajęcia. Informacji udzieli: Pocztowy Dom Zdrówia, Hrebów koło Skolego. 8005

W JAREMCZU do sprzedania zaraz: Willa dwufamilijna o 2 pokojach i kuchni podpiwnicznej z obszerną werandą na parterze, oraz 3 pokojach pojedynczych na piętaku, przysposobiona na zimę, kompletne urządzenie, światło elektryczne, wspólna studnia, osobny budynek gospodarczy, oparkaniowa, budowana w stylu dworku na parceli 800 m<sup>2</sup> z pięknym drzewostanem. Centralne położenie za 2'500 dolarów gotówką. — Willa dwufamilijna o 3 pokojach z obszerną werandą na parterze, oraz 3 pojedynczych pokojach na piętaku, budowana w stylu dworku z osobną murowaną jadalnią o powierzchni 40 m<sup>2</sup> i kuchnią podpiwniczną o 24 m<sup>2</sup> na parceli 800 m<sup>2</sup>, wspólna studnia, światło elektryczne, kompletne urządzenie z piecami i oparkaniowa. Centralnie położona, blisko dworca i kościoła. Cena gotówką 3.500 dolarów. Informacji udziela księżarnia Mariana Haskiera, Stanisławów. 8022

MIKULICZYN nad Prutem, Pensjonat „Casino” poleca pokoje umeblowane z wykwintnym utrzymaniem po zł. 8 — od 15 sierpnia. 8094

# LANZ'A



DOGODNE WARUNKI

## CIĄGÓWKI NA ROPE DO TRANSPORTOW „GROSSBULLDOG” 22/28 K. M.

NAJPROSTSZEJ KONSTRUKCJI — BEZ ŚWIEC — BEZ MAGNETU — BEZ KARBURATORA — BEZ WENTYLI  
niezrównana maszyna pociągowa dla PRZEMYSŁU i ROLNICTWA.

CIĄGÓWKA jako siła pociągowa pracuje sprawnie i najtaniej ciągnie ładunek do 14 tonn

LANZ'a osiąga szybkość do 14 kilometrów na godzinę

„GROSSBULLDOG” posiada szajbę służącą do zapędu wszelkich maszyn

KOSZT PRZEWOZU JEDNEJ TONNY NA KILOMETR WYNOŚI 5-6 groszy

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA KONGRESÓWKĘ, KRESY WSCHODNIE I MAŁOPOLSKĘ  
DOM ROLNICZY, FABRYKA MASZYN i ODLEWNIĄ ŻELAZA

## H. MÜHSAM SPÓŁKA WŁOCŁAWEK AKCYJNA

ODDZIAŁ W WARSZAWIE UL. MAZOWIECKA 7. Telefon 525-00.  
Oferty i prospekty ilustrowane na żądanie. 7884

### NAUKA I WYCHOWANIE.

8 groszy za wyraz.

W PRYW. SEMINARIUM NAUCZ ZENSK. SS. BAZYLIANEK w DROHOBYCZU jest do objęcia od 1. IX. 1928 r. posada NAUCZYCIELA (KI) języka polskiego i pedagogiki.

Wymagane pełne kwalifikacje, ewentualne zezwolenie na nauczanie. Płaca według umowy. Zgłoszenia przysłać niezwłocznie do Dyrekcji Zakładu.

Za Dyrekcję: SS. Bazyljanki.

### MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.

8 groszy za wyraz.

POSZUKUJE podajmy 2 pięknych pokoi bez mebli z pokojem dla służby i używalnością łącznie jako pied a terre we Lwowie, dokąd przyjeżdżam z majątku 3-4 razy w roku. Zgłoszenia listowne z podaniem warunków: Emil Słowikowski, Lwów, Pełczyńska 5. 8062

ŁADNY pokój frontowy, umeblowany do wynajęcia od zaraz. Antoniego 5 l. p. na lewo od 12-7. 7457

UCZNIĄ niższego gimnazjum przyjmujemy na stancję, dzielnica zdrowa, opieka zapewniona. Gipsowa 16, mieszkanie 6. 8049

PRZYJMĘ 2 uczennice na mieszkanie z utrzymaniem. Konwersacja angielska, francuska, niemiecka i muzyka. — Zgłoszenia: Csernakowa, Konopnickiej 10. 8113

POKÓJ duży, umeblowany, z elektryką do wynajęcia wódmieście dla pana zamożnego. Zgłoszenia: ul. Lindego 10 l. p. od 12-4. 8090

SZUKAM stancji dla 2 studentów 6 i 8 klasy w okolicy parku stryjskiego. Grzymałski, Rozdół k. Lwowa. 8093

### RÓŻNE DONIESIENIA.

8 groszy za wyraz.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę stanu służby oficerskiej na nazwisko Tadeusz Bielski por. 4 DAK. 8059

STARANNIE, szybko po cenach konkurencyjnych prze pisuję na maszynie. Frankowska, Jachowicza 26, l. p. na lewo. 7960

LECZENIE kosmetyczne wszelkich wad urody, specjalnymi w Polsce nieznanymi metodami (głębokim oczyszczaniem tkanek skóry, chirurgią plastyczną, przemianą materji i t.d.) urządza w sezonie wakacyjnym Zakład kosmetyczny „Eureka”, Lwów, Bourlarda 4. Przyjeżdżnym zapewnione mieszkanie, całonocne utrzymanie z zabiegami, opieką lekarską 25 zł. dziennie. 8034

ARTYSTYCZNA pracownia obrazów ul. Piłsudskiego 6, tel. 55-33. 7933

TOREBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterię na prawia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów Akademicka 6, telef. 7-43. 7588

ALBUMY jubileuszowe, teki na dyplomy i adresy honorowe, księgi pamiątkowe itp. oprawy reprezentacyjne, wykonuje: Artystyczna introligatornia Mikołaja Krzywickiego, Lwów, ul. Piekarska 1.c. tel. 30-24. 8096

UNIEWAŻNIAM weksel wystawiony na sumę 4.000 zł. zrywany przez Kasę Stefczyka w Bonowie. (Biankiet za 3 zł. stemplowany w Kasie 3 stemplami po 3 zł.) skradziony dzisiejszego dnia. Kasa Stefczyka w Bonowie. 8110

SZKIC. Z powodu wyjazdu nie mogłam być. Proszę o wiadomość. Urzędniczka. 8114

### MURTOWNY SKŁAD SMALCU I SŁONINY AMERYKAŃSKIEJ

## FIRMY DE-HA-KA

DOM HANDLOWO-HOMISOWY HENRYK RAPPAPORT 8105  
PRZENIESIONY ZOSTAŁ z pod nr. 22 Kościuszki na KOŚCIUSZKI 14, tel. 30-17.

L. 27/28.

Lwów, 14 sierpnia 1928.

### Przetarg.

Komitet Budowy Laboratorium Maszynowego Politechniki Lwowskiej ogłasza przetarg publiczny na wykonanie belek toru suwnicy w hali maszyn Laboratorium Masz. P. L. przy ul. Ujejskiego L. 5.

Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 15 września 1928 godzina 12-ta. Plany i podkłady są do nabycia za opłatą 15 zł. od egzemplarza, w Kierownictwie robót instalacyjnych, gmach Laboratorium Maszynowego, ul. Ujejskiego 5. l. p. drzwi 57, od 10 do 11, gdzie też udziela się informacji.

8092

KANCELAKJA adwokacka w okręgowym mieście blisko Lwowa, wraz z pięknym domem piętrowym do odstąpienia za gotówkę albo za realność we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji Słowa pod „Adwokat”. 8099

Małopolskie Towarzystwo Rolnicze we Lwowie, ul. Kopernika 20, ogłasza niniejszem **KONKURS**

na posady: a) Instruktorów rolniczych i b) Instruktorów hodowlanych.

Ubiegający się o posady pod a) i b) winni przedłożyć 1) odpis metryki chrztu 2) własnoręczny życiorys, 3) odpisy świadectw z ukończonych wyższych lub średnich studiów rolniczych i odbytych praktyk rolniczych

Nadto kandydaci na posady pod b) winni przedłożyć odpisy świadectw odbytych praktyki hodowlanej. 8111

Wynagrodzenie miesięczne od 290—330 zł. zależnie od kwalifikacji, nadto przy wyjazdach służbowych zwrot kosztów podróży oraz djeta. Posady do objęcia od września b. r. Podania nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi. Załączników nie zwraca się.

Sekretarz: V. Prezes:  
Dr. M. Gubrynowicz Łuszczewski m. p.



### Motory benzyno-wo-ropne

## „DEUTZA”

1 1/2, 2, 3-4, 5-6 K. M.

## ROPNE

7 i 10 K. M.

ze składu poleca: 8112

## A. M. KIERSKI

ul. Sienkiewicza 11. Tel. 3-77.

## SMALEC

czysto wieprzowy

## SŁONINA

Amerykańska,

wyłącznie grzbietowa

Najlepsze źródło zakupu

Towarzystwo „TYTANY”

L w ó w, ul. Rzeźnicza 6.

Telefon 36-52. 8040

## Do sprzedania

agregat z dynamem 8 HP, fabryki Simmering, chłodnica, zbiornik benzynowy. Dynamo Brown-Boveri 5'5 Kw. 115/160 Vit. 48/26 Amp. 1350 obrotów, rozdzielnica marmurowa, opornica, ampmtr. voltmetr. przewody, żarówki. 8021

SOKÓŁ SANOK.

### DOM ROLNICZO-HANDLOWY

## TADEUSZ WASUNG I SKA

WE LWOWIE, CHORAŻCZYŻNA 18. TEL. 8-33.

DOSTARCZA:

Jęczmień ozimy: oryginalny Friedrichswerther Berg, Nordland, Engelen (Górna Bawarja).

Żyta oryginalne: Grodkowieckie wczesne, Mikulickie wczesne, Puławskie wczesne.

Petkus Lochowa.

8106

Wierzbińskie.

Kazimierskie, Dańkowskie selekcyjne, Włoszanowskie, Rogalińskie, Wangenheim, Zeelandzkie i t. d.

Pszenice oryginalne: OSTKI. — Ostka Grodkowicka, Ostka Biała Pułaska Nr. 217. Udyczanka, Podolanka, Lwowianka, Banatka, „Ungar” Kirscheho.

BEZOSTNE: — Swałowska „Słoneczna II.”, Swałowska „Korona”, Swałowska „Pancerna III.”, Swałowska „Stalowa”.

Bogatka, Dańkowska selekcyjna, Dańkowska Graniatka, Konstancja Kazimierska, Puławska Wysokolitewka Nr. 189, Squarehead Grodkowicki, Wysokolitewka Sobieszyska.

Pszenice Stieglera Nr. 22., Sobotka zwycięzca.

Electa, Litwinka, Książę Hatzfeld Hildebranda, Edel „Epp” Bielera, Crieven, Dickkopf Heila P. S. G. Herta i Dickkopf.

Pszenice Sandom. Wielkop. Hodowli Nasion „S. 2.”, „S. 3.”, „S. 15.”, i inne.

Dostarcza również: pierwsze i drugie odsiewy kwalifikowane wymienionych odmian.

ZBOŻA SIEWNE, starannie oczyszczone, dorodne, jednolite odmianowo, po cenach o 10%—15% wyższych od cen targowych.

Przyjmujemy zamówienia od 100 kg. wzwyż.

## SYNDYKAT ROLNICZY

Spółdzielnia z ogran. odpowiedzialnością w Krakowie

ODDZIAŁ WE LWOWIE, ul. 3-go Maja 11

poleca do siewu jesiennego:

pszenicę BANATKĘ „UNGAR” KIRSCHEGO

odmianę zaaklimatyzowaną w Małopolsce Wschodniej, bardzo plenną, odporną na wymarzenie i wyleganie, również

## ZBOŻA SIEWNE

we wszystkich gatunkach, które okazały się odpowiednio na terenie Małopolski.

Szczegółowe prospekty na żądanie. == Wysłanka odwrotnie

Magistrat miasta Bolechowa rozpisuje niniejszem

## KONKURS

na sporządzenie planu regulacyjnego

(rozbudowy) miasta Bolechowa, który ma być wykonany ściśle wedle Rozp. Prez. Rzecz. z 16 lutego 1928 r. D. U. R. P. Nr. 23. Udział w konkursie mogą brać tylko architekci-urbanści będący obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgłoszenie udziału należy nadesłać do dnia 15 września 1928 r. pod adresem Magistrat miasta Bolechowa.

8103

Burmistrz, Dr. Kleinberg.